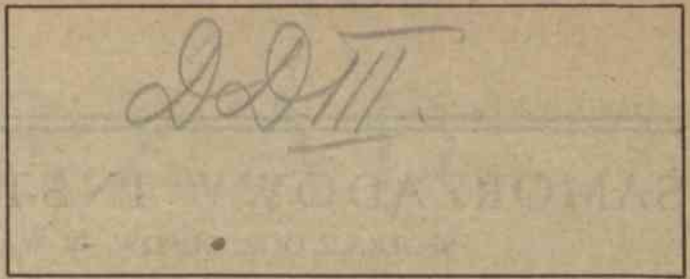


Wydział Drukarski
Dziś. Publ. ul. Ż. W-wy



Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 29 MAJA 1932 R.

Nr. 22

DRUKI I URZĄDZENIA MELDUNKOWE.

Dzięki zabiegom w wytwórniach papierniczych oraz licznie napływającym zamówieniom udało nam się obniżyć kalkulację wszystkich druków, wobec czego ustalamy ceny na te druki następujące. Jak na zamieszczonym poniżej cenniku.

Wszystkim naszym stałym odbiorcom oraz tym, którzy ostatnio nadesłali zamówienia na druki z II-go etapu iczyć będziemy według cen poniżej podanego cennika.

Warunki finansowe, w których pracujemy, nakazują nam prosić naszych Odbiorców o jak najszybsze regulowanie należności gotówką i w tym celu dajemy ustępstwo 30% skonta, o ile rachunek będzie uregulowany w terminie miesięcznym.

C E N N I K

Wzór	Opis	Jednostka	Cena	Wzór	Opis	Jednostka	Cena
1	zgłoszenie zamieszkania	100 sztuk	Zł. 0.90	10	Hotelowa książka meldunk.	50 ark. 100 kart	Zł. 4.50
2	zł. zmiany miejsca zamieszkania	1.10	10	100 .. 200 8.25
3	karta zameldowania	1.-	10a	Lista osób przebywających	100 sztuk	.. 2.25
4	wymeldowania	1.10	11	Ankieta A	100 sztuk	.. 0.80
3a	Karta zameldow. dla cudzoziemców	1.10	11a	Arkusze zbiorczy do ankiety A. wzór 11	100 sztuk	.. 2.25
4a	Karta wymeldow.	1.20	12	Ankieta B	100 0.90
5	Karta meldunkowa dla osób podleg. powsz. obow. wojskowemu	0.80	13	Karta zameldowania dla hoteli (Dz. U. P. P. 20.V 31 r. Nr. 47 poz. 409)	100 sztuk	.. 1.-
6	Rejestr mieszkańców luźne arkusze	.. arkuszy	.. 20.-	14	Karta wymeldowania	100 1.20
6a	Skorowidz do rejestru mieszkańców (okólnik M. S. W. Nr. 65 25.IV.-31 r. poz. 13)	11.-	A.	Dowód zmiany miejsca zamieszkania	100 ark.	.. 4.50
7	Karta rodzinna	.. sztuk	.. 10.-	B.	Dowód zamieszkania	100 sztuk	.. 2.40
8	Rejestr osób przyb. do gminy (luźne ark.) w stanie zbroszowanym 24 ark.	.. arkuszy	.. 6.-	C.	Zawiadomienie	100 2.40
		1 zeszyt	2.-	D.	Zawiadomienie pół arkusza	100 2.25
		50 ark. 100 kart	7.90	E.	Ponaglenie pół arkusza	100 2.25
		75 .. 150 ..	10.50		Domowe księgi meldunkowe § 2 Instr. M. S. W. po	15 ark. 30 kart	.. 2.-
		100 .. 200 ..	13.50			25 .. 50 3.-
		125 .. 250 ..	15.50			50 .. 100 4.95
		150 .. 300 ..	17.50			100 .. 200 8.50
8a	Rejestr dla osób opuszcz. gm. (luźne ark.) w formie zbroszowanej	24 arkusze 1 zeszyt	2.-			zeszyt 12 .. 24 karty	.. 1.20
	Księga oprawna w płótno po	50 ark. 100 kart	7.90		Kazimierz Szczepański. Ankieta rejestracyjna ludności w jej przeprowadzeniu	wskazówek 1 egz.	.. 0.30
		75 .. 150 ..	10.50		B. Brodowski. „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce” podręcznik	1 egz.	.. 6.50
		100 .. 200 ..	13.50		K. Tokarski. „Wskazówki dla meldujących się”	1 0.60
		125 .. 250 ..	15.50		Kartoteka podwójna dla wzorów 1, 2, 3, 4, 1a, 2a, 3a, 4a, 11 i 12 oraz 13 i 14	1 sztuka	.. 16.-
		150 .. 300 ..	17.50		Kartoteka do karty rodzinnej (wzrost 7) i dokumentów metrykalnych na 1500 kart 35.-
UWAGA:	Wszystkie księgi oprawne wzoru 8 i 8a, jak wyżej podano, oprawne nie w płótno ale w papier, imitację płótna, 1. zł. taniej na każdym egzemplarzu.				Kartoteka pojedyncza bez zamknięcia	1 sztuka	.. 8.-
Wzór 9	Rejestr domów luźne arkusze zbroszowane 12 arkuszy w jeden zeszyt	100 arkuszy	Zł. 4.50		Palec gumowy	1 sztuka	.. 0.65
	w formie księgi oprawnej po 25 ark. (50 kart)	..	0.80		Koperta do dokumentów metrykalnych i innych	za 100 sztuk	.. 8.50
		50 .. 100 ..	3.-				
		75 .. 150 ..	4.50				
		100 .. 200 ..	6.-				
			8.25				

UWAGA: Szczegółowe prospekty dotyczące kartotek oraz urządzeń kartotekowych (koniki i t. p.) wysyłamy na żądanie. Rejestr mieszkańców wzór 6 i skorowidz do rejestru mieszkańców wzór 6a na żądanie oprawiamy w specjalne gatunki płótna. Wszystkie oprawy wogóle, zależnie od ich grubości, wykonujemy mocno i trwale.

Wszystkie księgi, o ile wymaga tego samo przeznaczenie książki, są sznurowane i przygotowane do poświadczenia.

Zapotrzebowane materiały, zależnie od brzmienia zamówienia, wysyłamy za zaliczeniem lub na otwarty rachunek.

Od rachunków regulowanych gotówką i wykupionych za zaliczeniem pocztowym udz. elamy skonta w wysokości 30%.

Rachunki uiszczone po upływie miesiąca trzymiesięcznymi weksłami nie podlegają specjalnemu oprocentowaniu.

Przy zamówieniach większych nadsyłanych przez Wydziały Powiatowe lub Starostwa oraz Miasta warunki kupna oraz płatności do specjalnego omówienia.

We wszystkich sprawach wątpliwych, jak ogłaszaliśmy w swoim czasie, udzielamy wyczerpujących fachowych objaśnień informacyj.

Do cen podanych doliczamy faktyczne koszty ekspedycji i porta.

Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, ul. Śto-Krzyska 13.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. W WARSZAWIE, ŚWIĘTOKRZYSKA 13 m. 15.

Posiada stale na składzie niżej wyszczególnione druki i księgi na Państwowy Fundusz Drogowy w myśl okólnika Min. Robót Publicznych Dep. 4 (drogowy) L. XII — 160 w sprawie wykonania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym z dn. 21/III 1931 jr. i wysyła wszystkim zainteresowanym instytucjom na zapotrzebowanie.

Dla łaskawej orientacji podajemy poniżej cennik wszystkich druków w luźnych arkuszach, broszurowanych lub w oprawie, do czego dochodzą koszty ekspedycji i porta.

Wzór Nr. 1 (do § 7).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Wzór Nr. 2 (do § 7). I.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.—

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 5.—

Wzór Nr. 2 (do § 7). II.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.—

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 5.—

Wzór Nr. 2 (do § 7). III.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.—

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 5.—

Wzór Nr. 3 (do § 14).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 3.—

Wzór Nr. 4 (do § 14).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 3.—

Wzór Nr. 5 (do § 15).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.—

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 5.—

Wzór Nr. 6 (do § 25).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 6.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.—

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 5.—

Wzór Nr. 7 (do § 38).

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 8.—

Zeszyt zbroszurow., numerowany, 12 ark. Zł. 1.20

Książka oprawna, numerowana, 50 ark. Zł. 7.—

Wzór Nr. 8 (do § 45). Nr. A.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 12.75

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 50 arkuszy, 100 foljo. Zł. 10.25

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 100 arkuszy, 200 foljo. Zł. 18.10

Wzór Nr. 8 (do § 45). Nr. B.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 12.75

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 50 arkuszy, 100 foljo. Zł. 10.25

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 100 arkuszy, 200 foljo. Zł. 18.10

Wzór Nr. 8 (do § 45). Nr. C.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 12.75

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 50 arkuszy, 100 foljo. Zł. 10.25

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 100 arkuszy, 200 foljo. Zł. 18.10

Wzór Nr. 8 (do § 45). Nr. D.

Za 100 luźnych arkuszy Zł. 12.75

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 50 arkuszy, 100 foljo. Zł. 10.25

Księga oprawna, parafowana i numerowana, 100 arkuszy, 200 foljo. Zł. 18.10

UWAGA: Wszystkie powyższe druki i księgi wykonane są na bezdrzewnym papierze.

Wzór Nr. 9 (do § 46). Za 100 kart. Zł. 2.20

Wzór Nr. 10 (do § 46). Za 100 kart. Zł. 2.20

Wzór Nr. 11 (do § 46). Za 100 kart. Zł. 2.20

Wzór Nr. 12 (do § 46). Za 100 kart. Zł. 2.20

Wzór Nr. 2 Księga obrotu biletami na przejazd pojazdami mechanicznymi za 100 ark. Zł. 12.75

Wzór Nr. 3 Księga kontroli biletów na przejazd pojazdami mechanicznymi wydanych przedsiębiorstwom przewozowym za 100 ark. Zł. 12.75

Wzór Nr. 4 Ks. kontroli biletów na przejazd pojazd. mechan. przekazanych do rozprzedaży Wydziałom Powiatowym i Magistratom za 100 ark. Zł. 12.75

Z a w i a d a m i a m y

wszystkich naszych odbiorców, iż ostatnio okólnikiem Ministra Spraw Wewnętrznych został ustalony wzór zaświadczenia zamieszkania, wydawanego przez gminy stosownie do § 10 rozp. M. S. W. z dn. 16.X.30 r. o meldunkach i księgach ludności, tudzież formularz korespondencji między gminami, a M. S. W. w sprawie nadsyłania zgłoszeń, przewidzianych w § 34 powyżej przewidzianego rozporządzenia (zgłoszenia osób wyjeżdżających zagranicę, przybywających do Polski z zagranicy i t. d.).

Oba wskazane powyżej wzory są do nabycia

w Samorządowym Instytucie Wydawniczym Sp. z o. o. w Warszawie, Świętokrzyska 13 m. 15.

czas. 13458/14/22

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH.

NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81 a
TELEFON 9-66-06.

ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: *Aleksander Bogusławski, Henryk Le Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.*

ROK XIV.

WARSZAWA, 29 MAJA 1932 r.

Nr. 22

TREŚĆ Nr. 22: Czynniki obywatelski w akcji oszczędnościowej — *M. Jaroszyński*. Zasadniczy warunek programowości naszych poczynań sanacyjnych — *Wacław Gajewski*. Z życia spółdzielczego — a. b. Głosy czytelników: Własny domek — *E. Radgowski*. Sprawy bieżące. Sprawy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych: a) Opłaty stemplowe w gminnych kasach poż.-o. — *J. D.* b) Rozwój gm. kasy p.-o. w Strzegowie — *D.* Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD“, przysyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.

Warszawa, Świętokrzyska 13.

22-52

Czynnik obywatelski w akcji oszczędnościowej

Szybka i energiczna akcja oszczędnościową w gospodarce samorządu uważam za konieczność chwili. W całym tem jednak zagadnieniu ważnem jest nie tylko to, co i jak się będzie robiło, ale także — kto to będzie robił. Bez względu na to, do kogo należeć będzie ostateczna, formalna decyzja, włączająca gospodarkę komunalną w racjonalnie ścięzione ramy, rzeczą pierwszorzędną doniosłości jest okoliczność, kto będzie istotnym motorem działania.

W grę wchodzi trzy czynniki: organa zainteresowanych związków komunalnych, a w szczególności reprezentacje komunalne (rady i sejmiki), normalne władze nadzorcze oraz ewentualnie ad hoc zorganizowane organa — nazwijmy je komisjami oszczędnościowymi — oparte głównie o czynnik obywatelski. Rozpatrzmy kolejno, jaką rolę powinny one odegrać w akcji oszczędnościowej.

Rewizja całości gospodarki poszczególnych związków komunalnych pod kątem widzenia koniecznych oszczędności jest kardynalnym obowiązkiem przedstawicielstwa związku. W momencie obecnym jest ona niezwykle pilna. Zdaniem mojem, nie wystarczy tu normalna aktywność sejmiku czy rady przy układaniu budżetu, czy przy zatwierdzaniu zamknięcia ra-

chunkowego. Sytuacja wymaga akcji specjalnej i nadzwyczajnej, nacechowanej mocną wolą oszczędzania, przeanalizowania z tego punktu widzenia obecnego stanu, zastosowania środków wyjątkowych. Decyzja będzie należała oczywiście do rad i sejmików; atoli do należytego przygotowania jej, do przeobrażenia całego materiału, trzeba powołać, jako wewnętrzne organa pomocnicze, specjalne komisje oszczędnościowe. Już w ubiegłym roku na tem samym miejscu nawoływałem do ich tworzenia; niestety nie stało się to dotychczas. Tem pilniej należy to uczynić obecnie, albowiem rok ostatni przyniósł dalsze pogorszenie sytuacji.

Z kogo powinny się składać owe wewnętrzne komisje oszczędnościowe, jako pomocnicze organa rad i sejmików? Stawiam tezę, że im w większej mierze oprze się ich organizację na obywatelach, wybranych z poza grona rad, sejmików i kolegów wykonawczych, tem lepiej dla samej akcji i lepiej dla samorządu, jako całości. Albowiem obecny stan gospodarki komunalnej, który chcemy zmienić i przystosować do narzuconych nam przez ogólne położenie warunków jest przecież wytworem działania rad, sejmików i ko-

W-1749/78/164

legjów wykonawczych. Wytworem działania pozytywnego, zamierzonego, planowego albo przynajmniej skutkiem braku dostatecznej aktywności; w każdym razie wina czy zasługa istniejącego stanu rzeczy leży po stronie wymienionych organów i one za ten stan ponoszą odpowiedzialność. Wiadomą jest zaś rzecz, że każdy, kto pewien stan rzeczy wytworzył, zdradza naturalną tendencję do utrzymania go za wszelką cenę, a nadewszystko do usprawiedliwienia go i uzasadnienia, jako nieuchronnego. W nawale spraw bieżącej gospodarki każdy aktywny czynnik tej gospodarki przyzwyczajają się do tego, co i jak jest, mimowoli poczynają wszystko, co i jak jest, uważać za konieczność, nie ma z reguły skłonności do przyjęcia, że bez szkody dla istoty rzeczy mogłoby być inaczej. Tymczasem kardynalnym warunkiem wstępnym akcji oszczędnościowej jest poddanie wszechstronny i nieuprzedzonej krytyce gospodarki każdego związku komunalnego w jej całości i szczegółach. Najodpowiedniejszym do takiej krytyki będzie więc element świeży, dotychczas w gospodarce komunalnej niezaangażowany a jednak zainteresowany nią bezpośrednio tak, jak mieszkaniec danego terytorjum jest zainteresowany w gospodarce publicznej, prowadzonej na tem terytorjum. O taki element oparte komisje oszczędnościowe winny tedy dostarczyć materiałów, decydować zaś będą oczywiście właściwe przedstawicielstwa związków komunalnych.

Jest jeszcze inny ważny argument, przemawiający za postawioną przezemnie tezą. Oto w szerokich sferach obywatelskich gospodarka komunalna spotyka się z ostrą krytyką, częściowo słuszną, częściowo niesłuszną. W każdym razie jest to przeważnie krytyka łatwa i tania, bo czysto negatywna, bez wglądania w istotę rzeczy i bez próby pozytywnego sformułowania jak być powinno. Otóż powołanie świeżego elementu obywatelskiego do komisji oszczędnościowych stworzy pożądane ujęcie dla krytycznych nastrojów społeczeństwa i umożliwi przetworzenie krytyki negatywnej w pozytywną, twórczą, a tem samem umocni samorząd w opinii społeczeństwa.

Im prędzej i im intensywniej poprowadzimy akcję oszczędnościową od wewnątrz przez same związki komunalne, tem mniej będą miały do zrobienia w tej sprawie czynniki zewnętrzne, tem lepiej dla samych związków komunalnych, tem lepiej dla samorządu jako całości i jego powagi.

Niemniej przeto samą wewnętrzną akcją oszczędnościową trzeba z góry uznać za niewystarczającą. Sytuacja ogólna jest zbyt poważna i wymagająca środków zaradczych zdecydowanych i powszechnych, ażeby można polegać wyłącznie na akcji poszczególnych związków komunalnych. Byłoby istotnie doskonałe, gdyby wszelkie czynniki w stosunku do poszczególnych związków komunalnych zewnętrzne, podjąwszy akcję oszczędnościową, stwierdziły tylko, że niema już nic

do zrobienia, bo same związki komunalne zrobiły już wszystko, co było możliwe. O takiej doskonałości niepodobna marzyć o ile chodzi o wszystkie związki komunalne. Powtóre związek gospodarki komunalnej z całością gospodarstwa społecznego jest tak ścisły — a w dobie kryzysu związek ten występuje w świetle szczególnie jaskrawem — że trudno przypuścić, aby poszczególnie związki komunalne, jako czynniki lokalne, mogły same całe zagadnienie przerobić i rozwiązać, nie mogąc mieć dostatecznej orientacji z punktu widzenia całości. Akcja czynników zewnętrznych jest tedy w każdym razie konieczna. Jak to przy innej sposobności starałem się uzasadnić, zachodzi potrzeba działania od samej góry, ze strony czynników naczelnych, nawet w postaci oszczędnościowych norm przymusowych. Rzecz prosta, że akcja nie może również pominąć i normalnych władz nadzorczych.

Ale władze nadzorcze znajdują się w sytuacji podobnej, jak przedstawicielstwa związków komunalnych. Nasz system nadzoru nad samorządem, zwłaszcza nadzoru nad gospodarką finansową, jest bowiem taki t. j. nadzór sięga tak daleko, że musimy uznać władzę nadzorczą za czynnik w pewnej mierze współgospodarujący; a tem samem współodpowiedzialny za istniejący stan rzeczy, równocześnie zaś przejawiający w stosunku do tego stanu rzeczy podobny stosunek psychiczny, jak i same organa komunalne. Jakkolwiek tedy władze nadzorcze pozostać muszą czynnikiem decydującym w stosunku do poszczególnych aktów oszczędnościowych — oczywiście w granicach swoich uprawnień nadzorczych — to jednak z tych samych powodów, o których mówiliśmy przy organach komunalnych, byłoby zewszemniar pożądane, ażeby decyzje rzeczzone oprzeć się mogły na opracowaniu materiału przez czynniki obywatelskie, spoglądające na zagadnienia gospodarki komunalnej bez żadnych uprzedzeń i innych psychicznych obciążeń. Dlatego też mocny nacisk kładę na zorganizowanie w wojewódzkich komisjach oszczędnościowych, opartych głównie o świeży czynnik obywatelski, niezaangażowany dotychczas w organach komunalnych. Przepracowany przez te komisje materiał byłby podstawą dla akcji oszczędnościowej wojewódzkich władz nadzorczych, w których ręku według naszego ustroju spoczywa punkt ciężkości nadzoru nad samorządem.

Proponowany przezemnie system akcji oszczędnościowej poza wymienionymi planami przedstawiałby jedną jeszcze ważną korzyść ogólnego, politycznego znaczenia: skoro sytuacja wymaga stosowania do samorządu środków ostrych i bezwzględnych, z pewnym nawet uszczerbkiem dla zasadniczej idei samorządu, to z drugiej strony oparcie tej z konieczności ostrej i bezwzględnej akcji na czynniku obywatelskim łagodziłoby w znacznym stopniu owe nieuniknione szczyby.

M. Jaroszyński.

Zasadniczy warunek programowości naszych poczynąń sanacyjnych

Związki samorządowe znajdują się w trudnym położeniu. Objawami zewnętrznymi, świadczącymi o tem, są: trudność wywiązywania się z zobowiązań, wysoki stan zadłużenia krótkoterminowego, protesty weksli, niepłacenie pensyj, nieregulowanie r-ków bieżących.

Należy zdać sobie sprawę w sposób schematyczny z powodów tego stanu.

Młodość naszego organizmu państwowego, duże ambicje samorządu przy wielkich istotnie potrzebach niezaspokojonych, zadecydowały, że samorządy jak najszerszej traktowały zakres swego działania. Czyniły to ze swego własnego natcanienia, pod parciem władz i pod wpływem ogólnych tendencji, jakie przeważały w społeczeństwie. Wpłynęło to na napiętą na najwyższą skalę wysokość budżetów zwyczajnych, realizujących maksimum dochodów, oraz taką samą maksymalną wysokość budżetów nadzwyczajnych, opartych na spodziewanych pożyczkach.

Jako wynik tego nastąpiło poważne zadłużenie się z tytułu inwestycji rentujących się i nierentownych. Zadłużenie to było z początku przeważnie długoterminowe (B. G. K., P. B. Kom., Ubezpieczalnie), a następnie dla wykańczania rozpoczętych w okresie lepszej konjunktury inwestycji — krótkoterminowe, wekslowe.

Po latach 1927/28, 1928/29, 1929/30 wzrastających dochodów zwyczajnych, nastąpiły lata, w których dochody zaczęły się zmniejszać. Jednocześnie zanikły źródła kredytu długoterminowego. Trzeba było zmniejszać swoje wydatki zwyczajne przez oszczędności, a potem przez zmniejszanie zakresu działalności, z czem samorządy i ich bezpośrednio władze nadzorcze nie odrazu się pogodziły. Trzeba było również zredukować do minimum wydatki nadzwyczajne. Tutaj stały na przeszkodzie rozpoczęte inwestycje. Redukcje wydatków zwyczajnych trzeba było przytem czynić nietylko w miarę spadających dochodów, ale w szybszym tempie, gdyż jedna pozycja wydatków wzrastała stale i szybko — a mianowicie wydatki na obsługę długów.

Niemożna powiedzieć, żeby powszechnie umiano dostosować wydatki do dochodów. W wielu stąd związkach samorządowych w zamknięciach roku 1929/30 i 1930/31 spotykamy deficyty.

Niebezpieczeństwo sytuacji pogłębiały rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Skarbu budżetowe i rachunkowe, pozwalające na kredytowe wykonanie budżetu. Budżety były z tego powodu zamykane bez deficytów, ale sumy zaległości biernych i czynnych z roku na rok wzrastały.

Nie wchodząc w teoretyczne rozważania, czy można podatek wymierzony ale nie ściągnięty uważać z punktu widzenia budżetowego za zrealizowany, możemy bez najmniejszego sprzeciwu z czyjekolwiek strony stwierdzić, że z u p e ł n i e i n n ą

p ł y n n o ś ć przedstawiają zaległości bierne, które są zazwyczaj natychmiast wymagalne, a odmienna jest płynność zaległości czynnych, realizowanych w ciągu roku w 50 lub 30% swej wysokości.

Analizując inwentarze stanów majątkowych związków komunalnych tam, gdzie one były prawidłowo wystawiane, widzimy, że suma pasywów rośnie stale (zaległości bierne, sumy przechodnie, depozyty, pożyczki krótkoterminowe, weksle, wierzytelne z tyt. otwartych r-ków). W bilansach mają one przeważnie jedynie jako swoje pokrycie następujące aktywa: zaległości czynne, zaliczki, różni dłużnicy i deficyty. Kierownictwo związków samorządowych i ich najbliższe władze nadzorcze kontentują się ich równowagą na papierze, nie biorąc pod uwagę, że aktywa są albo zamrożone albo w części nawet nie-realne. Na zaliczkach często spotykamy operacje, które winny być zaliczone do wydatków budżetowych. Nie mając tam pokrycia, wiszą jako „aktywa“. W rzeczywistości należy przewidywać, że spłata części tych pasywów musi być dokonana z dochodów budżetów bieżących; również często będzie wynikać potrzeba płacenia procentów od niektórych pasywów, o czem się przy układaniu budżetów zapomina lub nie uwzględnia.

Przeważna liczba samorządów (i ich władz nadzorczych) nie wyciągała należytych konsekwencji ze swego położenia. Znajdując się w trudnościach płatniczych, z powodu zbyt wysokich budżetów i zbyt wysokiego zadłużenia, wołano o pomoc, wystawiano nowe weksle, zaciągano krótkoterminowe zobowiązania, wytwarzając dla siebie coraz to gorszą sytuację, zamiast wziąć się samemu do ratunku przez radykalne obcięcie budżetu i rozpoczęcie spłaty uciążliwych krótkoterminowych zobowiązań.

W przeważającej liczbie wypadków władze nadzorcze i instytucje kredytowe, śpiesząc z drobną pomocą kredytową bez stawiania warunków co do obcięć budżetowych, same się przyczyniały do pogłębiania krytycznej sytuacji związków samorządowych, gdyż przez drobną pożyczkę odwlekały tylko datę załamania się finansowego danego związku komunalnego, zwiększając krótkoterminowe zadłużenia bez urealnienia budżetu.

Niektóre związki samorządowe, idąc po linii najmniejszego oporu, ułatwiały sobie czasowo sytuację przez niepłacenie procentów i rat od pożyczek skarbowych, B. G. K. i innych instytucji prawno-publicznych, oraz przez zużywanie sum obcych (podatków państwowych, należności ubezpieczeniowych i t. p.), pogłębiając przepaść, w którą spadały. Władze nadzorcze niedość szybko co do tego się zorjentowały i, trzeba przyznać, milcząco akceptowały te praktyki, nie reagując na nie w sposób należyty.

Wszystkim należycie orjentującym się w stanie finansów państwowych musi być wiadomem, że ani Skarb Państwa, ani B. G. K., ani inne instytucje prawno - publiczne nie są w stanie przyjść samorządom z pomocą na szerszą skalę, tak, by można było

krótkoterminowe zobowiązania przekształcić na pożyczki długoterminowe. Samorzady więc muszą w drodze redukcji wydatków doprowadzić swą gospodarkę budżetową a) do równowagi, b) do możliwości stopniowego amortyzowania zobowiązań krótkoterminowych. Bezwzględność w redukcjach jest konieczna. Im prędzej to nastąpi, tem będzie lepiej. Jako objaw ogólny, można stwierdzić, że tempo redukcji jest spóźnione przynajmniej o rok jeden.

Żeby mieć zupełnie jasną orientację, związki samorządowe przed układaniem nowych budżetów, władze nadzorcze przed ich zatwierdzeniem, instytucje kredytowe przed wydaniem decyzji co do nowych pożyczek, czy co do ulg przy spłacie dotychczasowego zadłużenia, wreszcie komisje takie lub inne wyłonione do sanowania samorządów, które znajdują się w specjalnie ciężkich opresjach — winny dokonać dla siebie analizy stanu finansowego danego związku samorządowego. Taka analiza, polegająca na: a) ustaleniu jego stanu majątkowego, b) płynności jego aktywów i pasywów, c) wysokości jego wszelkich zobowiązań, d) wynikających stąd sum potrzebnych dla obsługi długów, e) wysokości realnych jego dochodów zwyczajnych, winna doprowadzić do sumy, jaka poza opancerzoną kwotą na oprocentowanie i spłatę długów pozostanie do dyspozycji na wszelkie inne wydatki budżetowe. Te dane są potrzebne dla:

- 1) zorientowania związku samorządowego co do wielkości niezbędnych redukcji,
- 2) dania władzy nadzorczej należytego stanowiska dla oceny budżetu,
- 3) wyjaśnienia zdolności kredytowej danego zw. kom.,
- 4) określenia rozmiaru potrzebnej pomocy i sposobów udzielenia pomocy.

Można powiedzieć, że różne inspekcje i rewizje dokonywane dotychczas najmniej może brały te postulaty pod rozwagę. Sły one zazwyczaj po linii kontroli rzeczowej wydatków, zgodności realizacji wydatków i dochodów z budżetem, badań funkcjonowania aparatu biurowego i przedsięwzięć poszczególnych. Obecnie, gdy na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie nadmiernego obciążenia związków samorządowych długami krótkoterminowymi, nie negując konieczności kontroli rzeczowej wydatków i zgodności ich z budżetem, co musi zawsze być dokonane przez komisje rewizyjne i władze nadzorcze, konieczność dokonywania analizy stanu finansowego każdego związku staje się czynnością pierwszorzędnego znaczenia.

Dla ułatwienia pracy wszystkim, którzy to będą przeprowadzać, pozwalam sobie podać poniżej szkic schematu takiego sprawozdania:

SCHEMAT SPRAWOZDANIA ZE STANU FINANSÓW I GOSPODARKI BUDŻETOWEJ.

Wstęp.

Dane generalne: a) ilość mieszkańców, b) charakter gospodarczy miasta, powiatu, c) zamożność miasta czy powiatu.

Dane dotyczące zarządu miasta czy powiatu.

Specjalnie omówić sytuację prawną zarządu miast — zdolność prawną do zaciągania pożyczek.

A. Stan majątkowy.

I. Z a d ł u ż e n i e.

- 1) Długoterminowe,
- 2) Krótkoterminowe,
 - a) pożyczki — w tem oddzielnie w K. K. O.,
 - b) weksle — w tem oddzielnie w K. K. O.,
 - c) wierzyciele — rachunki niuregulowane,
 - d) zaległości bierne,
 - e) zużyte sumy przechodnie,
 - f) zużyte depozyty,
 - g) inne.

II. M a j ą t e k n i e r u c h o m y (służący jako zabezpieczenie hipoteczne).

- 1) Z uregulowaną hipoteką,
- 2) Z wywołanej hipoteki,
- 3) Ad 1) podać istniejące obciążenia hipoteczne,
- 4) Krótka ocena szacunku.

Oddzielnie majątek przedsiębiorstw, o ile stanowią wyodrębnione jednostki prawne.

III. Z e s t a w i e n i e i n w e n t a r z y s t a n u m a j ą t k o w e g o, w/g z a m k n i ę ć z a o s t a t n i e 3 l a t a.

- 1) Analiza ważniejszych pozycji aktywów i pasywów z punktu widzenia ich realności (specjalne tajemnice kryją się w rachunkach różnych, przechodnich i zaliczkach),
- 2) Analiza tych pozycji z punktu widzenia płynności,
- 3) Szczegółowe zestawienie i omówienie rozwoju rachunku zaległości czynnych i biernych.

IV. U s t a l e n i e s u m y p o t r z e b n e j n a o b s ł u g ę d ł u g ó w.

- 1) Anuitety pożyczek długoterminowych,
- 2) Oprocentowanie zobowiązań krótkoterminowych,
- 3) Częściowa spłata pasywów, które nie mają realnego i płynnego pokrycia w aktywach stanu majątkowego.

B. Gospodarka budżetowa.

V. R e z u l t a t y c y f r o w e g o s p o d a r k i z a o s t a t n i e 3 - y l a t a.

- 1) Wydatki preliminarzowe i zrealizowane,
Dla orientacji wystarczą następujące pozycje: suma wydatków zwyczajnych, nadzwyczajnych, wydatków na administrację, na obsługę długów i ogólna suma zaległości biernych.

2) Dochody preliminarzowe i zrealizowane: suma dochodów zwyczajnych, nadzwyczajnych, pożyczek, dochodów z przedsiębiorstw, udział w podatku dochodowym, suma dodatków, podatków samoistnych, ewentualnie inne dochody, jeżeli odgrywają większą rolę (naprz. z majątku, opłaty za urządzenia i t. p.) i ogólna suma zaległości czynnych.

Zaległości czynne winny być skrupulatnie badane, gdyż znajdujemy tam często włączane pozycje fikcyjne, w celu zrównoważenia budżetu.

3) Wyprowadzenie deficytów czy nadwyżek i omówienie przyczyn (analiza) deficytów:

- a) w budżetach zwyczajnych,
- b) „ „ „ nadzwyczajnych.

VI. S p o s ó b z u ż y c i a p o ż y c z e k i r e a l n o ś ć p r z e w i d y w a ń i n w e s t y c y j n y c h.

- 1) Czy pożyczki otrzymane zużyto zgodnie z przeznaczeniem,
- 2) Czy rzeczywisty koszt wykonania równa się kosztorysowi, stopień odchylenia,
Przy inwestycjach rentujących się:
- 3) Czy dochodowość rzeczywista odpowiada dochodowości w/g pierwotnych obliczeń specjalistów,
- 4) Czy czysty zysk pokrywa koszty pożyczek i w jakim stopniu oprocentowuje włożony w inwestycje kapitał.

VII. P r z y p u s z c z a l n a w y s o k o ś ć n a n a j b l i ż s z y o k r e s d o c h o d ó w b u d ż e t o w y c h.

- 1) Analiza fluktuacji dochodów o wpływach podlegających większym zmianom (podatek dochodowy, obrotowy, od spożycia),
- 2) Analiza wysokości dochodów podatków realnych, opartych na stałym wymiarze,

3) Dochodowość przedsiębiorstw (szczegółowo), wobec tego, że dochody z przedsiębiorstw mogą stanowić specjalne zabezpieczenie pożyczek.

4) Inne specjalne pozycje dochodowe.

C. Wnioski.

1) Ustalenie zdolności kredytowej i zaangażowania się kredytowego w związku z postanowieniem ustawy o zmianie niektórych ustaw, dotyczących finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 223 z 32 r.).

2) Ustalenie sumy, która po pokryciu wydatków na obsługę długów pozostaje na pokrycie wszystkich innych wydatków budżetowych (suma pozycji VII mniej suma pozycji IV).

3) Wnioski budżetowe w związku z koniecznością pogodzenia postulatów należytej obsługi długów, z bezdeficytowością i realnością budżetu. (Konieczne redukcje, ewent. podniesienie dochodów, względnie konieczność otrzymania subwencji).

4) Wnioski kredytowe.

Uważam za konieczne podać kilka wyjaśnień co do układu tego schematu. Można by było zarzucić niemethodyczność temu układowi przez wysunięcie na I i II miejsce pozycji szczegółowych bilansu, gdy same bilanse, a więc całość, dopiero stawiamy na trzecim miejscu.

Czynię to z następujących powodów: a) badanie prowadzimy z punktu widzenia zadłużenia. Stopień tego zadłużenia musi być przede wszystkim ustalony i wzięty aktualnie, gdy bilans będziemy mieli za ostatni rok — często więc spóźniony o szereg miesięcy; b) w istocie szereg pozycji stanu majątkowego jest dla naszego badania obojętne, np. ruchomości, nawet ogólna suma majątku nieruchomego, który w przeważającej liczbie wypadków jest wielkością z punktu widzenia handlowego i kredytowego nierealną.

Z tego też powodu omówienie stanu majątku nieruchomego przesuwamy na miejsce drugie. Majątek nieruchomy bowiem rozpatrujemy tylko na ile on może służyć a) zabezpieczeniem dla długów; b) w jakim stopniu mógłby być upłynniony (sprzedany) w celu zmniejszenia ciężaru długów. Idealna ogólna suma majątku nieruchomego (gmachy magistratów, szkół, szpitali, bibliotek i t. d.) jest właściwie dla nas obojętne i szkodliwym byłoby dać się sugestjonować jej wysokością.

Deficyty w budżetach zwyczajnych świadczą o większych niedomaganiach, aniżeli deficyty z po-

wodu wydatków nadzwyczajnych. Wykazują one bowiem albo zbyt ni rozrost funkcji związku samorządowego, wymagając bezwzględnej redukcji tych lub innych czynności, albo też stwierdzają organiczne niedomagania — niezdolność do pokrycia najniezbędniejszych wydatków, a więc konieczność stałego subwencjonowania danego związku do czasu podniesienia się jego dochodowości. Wyciąganie wniosku o likwidacji takich związków przez przyłączanie ich do sąsiednich, o ile pod względem obszaru i zaludnienia stanowią jednostki dostatecznie duże, uważałbym za niesłuszne z punktu widzenia normalnych zadań administracji państwowej i szkodliwe z punktu widzenia możliwości rozwojowych danego terenu. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim powiatów.

Podkreślam wielką wagę głębszego wnikięcia i zanalizowania naszych inwestycji i sposobu zużycia pożyczek. Doświadczenie nasze w sprawach kredytowych jest bardzo słabe. Nie zawsze rozróżniamy możliwość inwestowania w zależności od stopy procentowej pożyczek, nie zawsze brano pod uwagę te ciężary, które stale w ciągu kilkudziesięciu lat spadają na budżet z powodu a) płacenia annuitetów, b) pokrywania wydatków utrzymania danej inwestycji, jeżeli ona nie była rentowna. Przeszliśmy przez okres gorączkowych inwestycji. Powinniśmy wyciągnąć z kosztownego często doświadczenia wnioski na przyszłość. Badanie więc realności naszych przewidywań, specjalnie rentownych przedsiębiorstw, jest rzeczą konieczną. Pożądanym byłoby, by te badania były podawane do wiadomości publicznej, a jeszcze lepiej byłoby, gdyby takie badania były zebrane i jako studjum całości ogłoszone. Na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie sumy inwestowanych kapitałów na elektrownie, ich dochodowości, przeciętnych kosztów produkcji i t. d. Boję się, że w tej dziedzinie może najwięcej popełniliśmy posunięć antigospodarczych i antifinansowych.

Wnioski kredytowe dadzą nam postulaty, od których zrealizowania zależy przywrócenie zdolności płatniczej związków samorządowych i poprawa ich reputacji. Nie wiem, czy będzie można zawsze zrealizować te postulaty, ale uświadomienie ich całej polityce władz państwowych i instytucji kredytowych i samych związków samorządowych pełni celowości i programowości.

Wacław Gajewski.

Z życia spółdzielczego

Kryzys ekonomiczny stawia przed nami zagadnienie zmiany organizacji gospodarczych i przystosowania ich do zmienionych warunków. W dziedzinie tej spółdzielczość odegrać winna poważną rolę. Niestety, w walce dwóch głównych prądów: etatystycznego i czysto kapitalistycznego, rola spółdzielczości niknie. Przyczynia się do tego brak ze strony spółdzielczości impetu gospodarczego, który miała przed wojną. Impet rozwojowy tworzą ludzie, mający zdolności zainteresowania szerszego ogółu daną sprawą, zgromadzenia około siebie najwybitniejszych

jednostek i poprowadzenia ich w ustalonym kierunku. Tego brakło naszej spółdzielczości i dlatego dla swoich pożytecznych i pracowitych posunięć nie zdołała zdobyć szerokiego ogółu społeczeństwa. Zresztą ogół ten był w pewnym stopniu psychicznie wykołojony. Zdobywszy własne państwo, zwał na nie troskę o swój rozwój. Przy takim nastroju społeczeństwa trudniej było zainteresować je spółdzielczością.

Nie sprzyjały spółdzielczości także warunki gospodarcze. Inflacja pozbawiła spółdzielczość własnych kapitałów. Pozbawiła również kapitałów członków

spółdzielni. Zmusiło to organizacje spółdzielcze do szukania kapitału obrotowego poza swoimi członkami w postaci kredytu gotówkowego i gorszego jeszcze — towarowego. Uzależniło to spółdzielnie od kredytodawców i zmusiło do kompromisowego działania przy sprzedaży członkom i nie członkom. Spowodowało to w wielu wypadkach zachwianie się spółdzielni, a to nie przyczyniło się do wzbudzenia szerszego zaufania.

Mimo to spółdzielczość trwa i w tych zwłaszcza rodzajach, gdzie do ich prowadzenia nie potrzebne były większe kapitały, posuwa się naprzód. Widzimy to z niedawno wydanego „Rocznika Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych“.

Według danych Państwowej Rady Spółdzielczej, było w Polsce w końcu 1930 r. 18,411 spółdzielni. Przyrost w ciągu r. 1930 wynosił 935 (5,4%). Z wymienionych 18,411 spółdzielni 11,956 należało do związków rewizyjnych, a z tego 4,139 spółdzielni należało do Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych. Spółdzielnie Zjednoczenia stanowią 22,5% ogólnej liczby spółdzielni w Polsce, a 34,6% spółdzielni związkowych. Jeżeli chodzi o specjalizacje, to spółdzielnie Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych wysuwają się na czoło w dziale spółdzielni mleczarskich. Na ogólną liczbę tego typu spółdzielni 1875 — do związków rewizyjnych należało 1420 spółdzielni mleczarskich, z czego do Zjednoczenia 948. Spółdzielnie Zjednoczenia stanowią 50,6% ogółu spółdzielni, a 66,8% spółdzielni związkowych. Drugi najlichnieszy dział w Zjednoczeniu to spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe. Stanowią one 39,1% ogółu spółdzielni tego typu, a 44,7% spółdzielni związkowych. W dziale spółdzielni rolniczo - handlowych spółdzielnie Zjednoczenia stanowią 20,5% ogółu, a 26,6% spółdzielni związkowych.

W końcu 1930 r. związki rewizyjne Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych zrzeszały 4,127 spółdzielni, czyli o 160 więcej niż w roku ubiegłym; przyrost wynosi 4,2%, gdy w 1929 r. — 9,2%. Liczba członków wzrosła do 986,256, o 107,894 więcej, co stanowi 11,0%. Wynika z tego, że ludność w okresie kryzysowym mniej zakładała nowe spółdzielnie, ale za to garnęła się do spółdzielni już istniejących, co można uważać za objaw bardzo zdrowy.

Spółdzielnie Zjednoczenia zgromadziły do końca 1930 r. — 28,960 tysięcy zł. własnych kapitałów udziałowych, o 5,352 tys. więcej niż w 1929 r., co

stanowi przyrost 22,7%. Wzrosły również fundusze własne (zasobowy, specjalny i inne) do wysokości 23,382 tys. zł., o 6,149 tys. więcej, co stanowi 35,7% przyrostu.

Jeżeli chodzi o poszczególne typy spółdzielni Zjednoczenia, to podkreślić należy znaczny rozwój w spółdzielniach oszczędnościowo - pożyczkowych w dziale wkładów oszczędnościowych. Wynosiły one na 31 grudnia 1930 r. — 41,674 tys. zł., o 8,759 tys. więcej, co wynosi 26,6% przyrostu. Ale wzrosło także w stopniu wyższym zadłużenie spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych do 78,875 tys. zł., o 20,628 tys. więcej, czyli o 35%. Zmniejszył się wskutek tego w obrocie kredytowym stosunek kapitału zgromadzonego przez ludność wiejską z 55,8% na 53,6%. Zwiększyła się jednak suma udzielonych pożyczek z 101,751 tys. zł. na 134,115 tys. czyli o 31,8% w stosunku do r. 1929-go. Najbardziej ucierpiały z powodu kryzysu spółki rolniczo - handlowe. Rok 1930 ujawnił poważny spadek obrotów o blisko 27%. Spadek ten w dziale nawozów sztucznych wyniósł 41%, a w dziale maszyn nawet 46%. To odbiło się poważnie na wielu spółdzielniach w dziedzinie spłaty swoich zobowiązań kredytowych i postawiło je nad brzegiem przepaści.

Kryzys odbił się także w charakterystyczny sposób w dziale mleczarstwa spółdzielczego. Oto dostawa mleka wzrosła z 248,920 tys. litrów w 1929 r. na 319,619 tys. w 1930 r., czyli o 28,4%; spółdzielnie jednak wypłaciły rolnikom za mleko w 1929 r. 52,192 tys. zł., a w 1930 r. zaledwie 51,389 tys. zł., czyli o 803 tys. mniej. Jest to oczywiście skutek spadku cen wyrobów mlecznych. Pomimo tego dział mleczarski wyróżnia się, jak to widzimy z poszczególnych sprawozdań, największą odpornością na skutki kryzysu i rokuje jaknajlepsze nadzieje.

Rok ubiegły, co do którego nie mamy jeszcze opracowanego sprawozdania, nie był korzystny. Pogorszył on z pewnością pewne działy spółdzielczości, a nawet niektóre spółdzielnie doprowadził do bankructwa. To jednak nie może nas zniechęcać do dalszych wysiłków nietylko w kierunku ratowania spółdzielni od upadku, ale i do rozwijania tego niezwykle doniosłego dla rozwoju życia gospodarczego czynnika. Bez poważnego rozwoju spółdzielczości nie zdołamy podnieść na wyższy poziom naszego rolnictwa, a zwłaszcza rolnictwa drobnego.

a. b.

Głosy czytelników

Własny domek

Jednym z nieosiągalnych dotychczas dążeń pracownika umysłowego jest posiadanie własnego domku, w którym znalazłby on odpoczynek po trudach codziennych.

Stan mieszkań t. zw. przedwojennych na prowincji pozostawia wiele do życzenia. Czynsze za lokale w nowych domach wynoszą 25% i wyżej normalnego wynagrodzenia pracownika. Zajmujący mieszkania tańsze pozbawieni są elementarnych wygód, a najczęściej wilgotne, zimne i bezsłoneczne lokale są przyczyną wielu przewlekłych chorób, nieraz nieuleczalnych.

Kapitały prywatne nie przejawiają zbyt dużego zainteresowania budownictwem, kredyty zaś budowlane państwowe nie mogą całkowicie zaspokoić zapotrzebowania w tej dziedzinie.

Sprawie budowy małych domków dla rodzin pracowniczych za mało poświęcają uwagi samorządy, a zagadnienie to na tyle jest ważne, że rozwiązanie jego mogłoby znakomicie przyczynić się do złagodzenia bezrobocia.

Samorządy, dysponując w wielu wypadkach własnymi działkami budowlanymi i mając do dyspozycji aparat tech-

niczny, powinny okazać daleko idące poparcie dla budownictwa, uwzględniając przede wszystkim budowę domków dla stałych swych pracowników. Poparcie akcji budowlanej przez samorządy nie wymaga dużego nakładu pieniężnego.

Poza dostarczeniem działek budowlanych, samorządy powinny uzyskać z lasów państwowych kredyt w drzewie. Komunalne kasy oszczędności mogą śmiało ze swoich funduszy obrotowych przeznaczyć 10 — 20% wkładów oszczędnościowych na cele kredytu budowlanego. Kredyt taki udzielony na lat 10 nie poderwałby egzystencji kas. Stosowana dotychczas stopa procentowa, licząc nawet 15% w stosunku rocznym, wpłynęłaby całkowicie. Procentami winien być obciążony w połowie samorząd — pracodawca.

Cyfrowo realizacja budowy domku drewnianego dla młodej rodziny pracownika samorządowego przedstawiałaby się następująco:

Koszt budowy 3-izbowego domu, licząc 2.000 zł. za izbę,	wyniosłby 6.000 zł.
Materiał drzewny stanowi 40% kosztorysu, t. j.	2.400 zł.
Oszczędności pracownika obliczyć można na 30%	
t. j.	1.800 „
Kredyt potrzebny	1.800 „
Razem	6.000 zł.

Łączna suma kredytu z uwzględnieniem drzewa obciążałaby pracownika kwotą 4.200 zł. Na spłatę rat i procentów przy oprocentowaniu 15% (kredyt 10-letni) przypadłoby do zapłaty rocznie 766.50 zł. (18.25%).

Zmniejszając oprocentowanie kredytu do 7,5%, roczna rata wraz z procentami wyniosłaby 593.25 zł., t. j. 49.45 zł. miesięcznie, co nie byłoby nadmiernym obciążeniem budżetu pracownika.

Przy tym obrachunku samorząd poniósłby stratę dopłat procentowych 7,5%, co maksymalnie równałoby się 170.10 zł. rocznie dla jednego pożyczkobiorcy.

Na ostatnim Walnym Zebraniu akcjonariuszów Polskiego Banku Komunalnego delegaci samorządów zastanawiali się nad sprawą dywidendy za 1931 r. Czy nie byłoby słusznym, aby akcjonariusze Banku przeznaczyli dywidendę w całości na kapitał budowlany, który, przekazany poszczególnym k. k. o., lub też samorządom, przyczyniłby się do realizacji projektu budowy domków dla pracowników samorządowych, lub też zmniejszył straty samorządów z tytułu projektowanych dopłat procentowych.

Sądzę, że poruszone zagadnienie nie powinno pozostać bez echa.

E. Radgowski.

Sprawy bieżące

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH.

W dniu 28 czerwca r. b. o godzinie 10-ej w sali posiedzeń Polskiego Banku Komunalnego, Plac Napoleona 7, odbędzie się w drugim terminie Walne Zgromadzenie Członków Zrzeszenia z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia i wniosków Związku Rewizyjnego.
- 3) Sprawozdanie z działalności w roku 1931.
- 4) Rozpatrzenie i przyjęcie bilansu oraz rachunku Strat i Zysków.
- 5) Upoważnienie Zarządu do zaciągania zobowiązań dłużnych.
- 6) Zmiana § 9, 11, 14 i 15 Statutu.
- 7) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej.
- 8) Wolne wnioski.

KOMPETENCJE ORAZ TRYB OBRADOWANIA I URZĘDOWANIA POWIATOWYCH ORGANÓW KOLEGJALNYCH.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do panów Wojewodów (wszystkich z wyjątkiem śląskiego, pomorskiego i poznańskiego) okólnik Nr. 62 z dnia 9.5.1932 r. treści następującej:

W związku z zapytaniem P. P. Wojewodów w sprawach: 1) jakie są kompetencje powiatowych organów kolegjalnych oraz 2) czy wydane zostaną przez Min. Spraw Wewn. przepisy o trybie obradowania i urzędowania tych organów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje:

Do p. 1-go. Obowiązujące przepisy prawne przewidują następujące kompetencje powiatowych organów kolegjalnych:

- a) art. 81 w związku z art. 45 rozp. Prezy-

denta Rzeczypospolitej z dnia 19.I.1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86) przewiduje obowiązek przedkładania sejmikowi przynajmniej raz na rok sprawozdania przewidzianego w cyt. art. 45;

b) art. 46 oraz art. 54 w zestawieniu z art. 81 powyższego rozporządzenia przewiduje, iż sejmik lub też wydział powiatowy mogą wydawać opinie w sprawach przekazanych tym organom przez starostę;

c) § 3 rozp. Rady Ministrów z dnia 29.8.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 708) przenosi kompetencje powiatowych komisji antyalkoholowych na powiatowe organa kolegjalne;

d) współdziałanie powiatowych organów kolegjalnych ze starostą przewidują postanowienia art. 66 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.3.1928 o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 382);

e) poza tem z uwagi na postanowienia ustępu 2-go art. 121 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz admin. ogólnej na powiatowe organa kolegjalne przeszły te funkcje wydziałów powiatowych, które te organa wykonywały w charakterze czynnika obywatelskiego, powołanego do współdziałania z głosem opiniodawczym lub stanowczym w wykonywaniu zadań administracji ogólnej. Do tego rodzaju funkcji wydziałów powiatowych, które w myśl cyt. art. 121 przeszły na powiatowe organa kolegjalne należeć będą funkcje wynikające np. z art. 6 oraz 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.10.1927 o dostarczeniu środków przewozowych dla wykonywania budowy i utrzymania dróg publicznych i mostów (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 846), z art. 60 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3.12.1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. Nr. 110, p. 934).

W związku z powyższym wyjaśnieniem w p. e),

przy kwalifikowaniu, czy pewne uprawnienie wydz. powiat. przeszło w myśl postanowień art. 121 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.1.1928 r. na powiatowe organa kolegjalne czy też nie, należy mieć na względzie redakcję tych postanowień. O ile badane postanowienia przewidują wyraźnie, iż wydanie zarządzenia ewentualnie orzeczenia należy do powiatowej władzy administracji ogólnej, a opinia, wniosek, czy też uchwała w tej sprawie należy do wydziału powiatowego, to niewątpliwie mamy czynność, która przeszła na powiatowe organa kolegjalne. O ile przepisy (jak np. postanowienia art. 84 ustępu II rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) nakładają obowiązek dokonywania pewnych czynności na wydziały powiatowe bez powołania powiatowej władzy administracji ogólnej, to niewątpliwie czynność ta chociaż powzięta w zakresie administracji ogólnej, nie przeszła na powiatowe organa kolegjalne. O ile chodzi o kwestję, w czyjem imieniu, ewentualnie w jakiej redakcji, mają być wydawane decyzje władz administracji ogólnej, powzięte przy współdziałaniu pow. organów kolegjalnych, to pod tym względem obowiązują wyjaśnienia okólnika M. S. Wewn. Nr. 96 z dnia 11.6.1928 r. (Zb. Zarz. M. S. Wewn. str. 586, poz. 1).

Do p. 2-go. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z uwagi na to, iż w myśl art. 83 rozporządzenia z dnia 19.1.1928 do trybu obradowania i urzędowania powiatowych organów kolegjalnych mają zastosowanie przepisy, obowiązujące w tej mierze w stosunku do organów samorządu powiatowego, nie zamierza wydawać żadnych przepisów w tej sprawie.

UCHYLENIE ODREBNOŚCI STANOWYCH — ZARZĄD WSPÓLNĄ WŁASNOŚCIĄ NADANĄ WŁOŚCIANOM PRZY UWŁASZCZENIU.

W sprawie powyższej M. S. W. wystosowało do Panów Wojewodów w Białymstoku, Wilnie, Nowogródku, Brześciu n/B., Łucku, okólnik Nr. 66 z dnia 13.V.1932 r. treści następującej:

W związku z zapytaniem jednego z pp. wojewodów województw wschodnich w sprawach:

1) jakie okoliczności powinny być miarodajne dla oceny, czy dane mienie podpada pod pojęcie „mienia użyteczności publicznej“ w myśl art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.X.1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 824) i

2) jaki należy stosować tryb przejęcia mienia użyteczności publicznej, o którym mowa w wyżej przytoczonym art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia co następuje:

Co do p. 1). O obiektach, które należy uważać za mienie użyteczności publicznej, mówi art. 4 rozporządzenia, wymieniając tytułem przykładu niektóre jego rodzaje, jako to: budowle szkolne, łaźnie, magazyny zbożowe, cementarze i t. p. z gruntami do tych celów służącymi. Poza tem, bliższych szczegółów, co należy rozumieć pod mieniem użyteczności publicznej ustawa nie wskazuje. Jako wytyczną w tej

mierze przyjąć można, że za mienie użyteczności publicznej należy uważać wszelkie urządzenia zarówno natury gospodarczej jak i kulturalnej, które służą potrzebom publicznym, a nie osób poszczególnych; to co jest mieniem publicznym, a nie prywatnym i nie może być podzielone pomiędzy mieszkańcami gromady lub gminy; takie mienie, dochody z którego przeznaczone są na cele użyteczności publicznej i t. p.

O uznaniu zatem wspólnego mienia b. gromad za mienie użyteczności publicznej rozstrzyga jego przeznaczenie na użytek publiczny, co się stwierdza w każdym poszczególnym wypadku na zasadzie stanu faktycznego. W razie sporu między gminą a gromadą w tym zakresie powołane są do decydowania władze nadzorcze nad samorządem gminnym.

Co do p. 2). Z użytego w art. 4 cytowanego rozporządzenia terminu: „przechodzi“ — niewątpliwie wypływa, że mienie, o którym jest mowa, automatycznie ipso iure przechodzi na własność obecnych gmin wszechstanowych, wiejskich lub też na własność gmin miejskich, jeżeli mienie to znajduje się na gruntach przyłączonych obecnie do osiedli miejskich, o żadnym przeto formalnym przejęciu mienia użyteczności publicznej i o trybie tego przejęcia nie może być mowy.

PORADNIA TECHNICZNA GŁÓWNEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH.

Gminy miejskie i wiejskie oraz instytucje i zakłady użyteczności publicznej zakupują dla celów przeciwpożarowych narzędzia i sprzęt techniczny, przyczem nabywają częstokroć wyroby nieprzystosowane do istotnych potrzeb i miejscowych warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Tego rodzaju zakupy sprzętu przeciwpożarowego zależą częstokroć niemal wyłącznie od zdolności agentów firmowych, reklamujących swoje wyroby, przyczem dość często transakcja taka naraża dane gminy wzgl. kom. instytucje i zakłady na większe straty; nie znając bowiem istotnej wartości i cen kalkulacyjnych nabywanego sprzętu — przepłacają one znacznie ich rzeczywistą wartość rynkową.

Główny Związek Straży Pożarnych, pragnąc przyjść z pomocą techniczną i wskazówkami w pierwszym rzędzie wzmiankowanym wyżej instytucjom — utworzył w roku ubiegłym przy swem biurze specjalny wydział techniczny, obsadzony przez fachowców - inżynierów, których zadaniem jest m. i., prowadzenie działu porad fachowych, prób i ekspertyz narzędzi oraz instalacyj przeciwpożarowych.

Główny Związek Straży Pożarnych nawiązał ścisły kontakt zarówno z krajowym jak i zagranicznym przemysłem pożarniczym. Jednocześnie zostały opracowane i ustalone normy dla sprzętu przeciwpożarowego, używanego w strażach związkowych; w porozumieniu z szeregiem największych wytwórni krajowych i zagranicznych ustalono ceny dla związkowych straży pożarnych oraz współdziałających ze Związkiem gmin miejskich i wiejskich oraz różnych instytucyj publicznych.

Ponieważ Związek gotów jest udzielać gminom miejskim i wiejskim jaknajszerszej pomocy fachowej przy zakupowaniu wzgl. wykonywaniu ich wła-

snemi środkami wszelkiego rodzaju narzędzi i sprzętu przeciwpożarowego nie pobierając za to żadnych opłat — przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dn. 11.V r. b. L. SG. 3326/1 zwróciło się do wszystkich wojewodów z prośbą o zalecenie związkom komunalnym oraz różnym instytucjom publicznym zwracanie się w tych sprawach do poradni technicznej Główne-

go Związku Straży Pożarnych w Warszawie (ul. Pocznańska 11).

IŁOŚĆ POJAZDÓW MECHANICZNYCH (CYWILNYCH).

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało dane, co do ilości pojazdów mechanicznych cywilnych na dzień 1 stycznia 1932 r., które przedstawia następująca tablica:

Ilość pojazdów mechanicznych według stanu z dnia 1.1. 1932 roku (bez wojskowych).

1	2	Ilość samochodów					8	9	10	11	12	Uwagi
		3	4	5	6	7						
Województwo	Liczba mieszkańców	osobowych	dorożek	autobusów	ciężarowych	ogólna	Ilość motocykli	Ilość turek pojazdów mechanicznych	Ogólna ilość pojazdów mechanicznych	Półroczny ubytek względnie przyrost (w procentach) ogólnej ilości pojazdów mechanicznych w stosunku do ilości z dn. 1. VII. 1931 r.	Liczba mieszkańców przypadająca na jeden pojazd mechaniczny	
1. Białostockie	1.619.000	287	116	258	186	847	214	25	1.086	— 9,3	1.518	Ogólne: do ilości innych pojazdów mech. (kol. 9-a) zaliczono cysterny, samoch. pożarn., wozy mech. transport., sławki, traktory i t. p.
2. Kieleckie	2.953.000	801	162	372	378	1.713	412	54	2.179	— 27,3	1.355	
3. Krakowskie	2.310.000	966	347	248	468	2.029	657	68	2.754	— 27,2	838	
4. Lubelskie	2.483.000	418	79	274	112	883	128	14	1.025	— 11,8	2.422	
5. Lwowskie	3.145.000	298	464	178	249	1.189	526	62	1.777	— 32,6	1.769	
6. Łódzkie	2.648.000	1.235	483	463	510	2.691	694	64	3.449	+ 4,6	768	
7. Nowogródzkie	1.060.000	88	34	46	24	192	38	5	235	— 25,2	4.510	
8. Poleskie	1.141.000	128	47	39	29	243	51	14	308	— 27,2	3.704	
9. Pomorskie	1.093.000	1.204	349	153	622	2.328	794	29	3.151	— 10,8	346	
10. Poznańskie	2.125.000	2.897	744	339	821	4.801	1.500	83	6.384	— 11,0	332	
11. Śląskie	1.307.000	1.542	170	100	684	2.496	1.396	94	3.986	— 10,4	327	
12. Stanisławowskie . . .	1.485.000	187	79	62	47	375	106	11	422	— 12,7	3.018	
13. Tarnopolskie	1.609.000	131	15	24	29	199	52	1	252	— 19,7	6.384	
14. Warszawskie	2.548.000	983	126	278	413	1.800	354	43	2.197	— 18,0	1.160	
14a. Komisarjat Rządu m. st. Warszawy	1.185.000	2.519	1.795	64	1.145	5.523	970	134	6.627	— 7,3	178	
15. Wileńskie	1.283.000	83	128	67	49	327	105	8	440	— 30,6	2.916	
16. Wołyńskie	2.096.000	148	39	90	36	313	52	10	375	— 13,4	5.589	
Razem	32.120.000	13.915	5.177	3.055	5.802	27.949	8.049	719	36.717	— 14,1	875	

Z POSIEDZENIA RADY POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH.

W dniu 12 i 13 b. m. odbyło się posiedzenie Rady PZUW., na którym Dyrekcja złożyła sprawozdanie z przebiegu interesów Zakładu w roku 1931.

PZUW. ściśle związany z interesami rolnictwa, siłą rzeczy musi przechodzić wszystkie dole i niedole rolnictwa. Łącznie ze spadkiem cen wszystkich artykułów produkcji rolnej, spadły również ceny materiałów budowlanych i robocizny, a w związku z tem musiała spaść wartość budynków. Obniżanie się wartości budynków, wyrażonej w pieniądzu obiegowym, odbywa się już w ciągu ostatnich lat trzech i niestety nie można twierdzić, czy ostatnio ustalony poziom nie ulegnie dalszej zniżce.

Dostosowanie wartości ubezpieczeniowej do wartości rzeczywistej budynków (a budynków tych jest około 10 milionów), było trudne. Odbyło się jednak w dwa lata, co ze względu na dużą ilość obiektów ubezpieczonych nie można uważać za okres zbyt długi. Ogólnie szacunki uległy 38,5%-owej redukcji, a w niektórych powiatach nawet do 63%. W związku z redukcją szacunków uległa zniżce również i składka na rzecz Zakładu. W roku 1930 wynosiła ona 78,6 milj. zł., w roku 1931 — 67 milj. zł. i w roku 1932 wyniesie ok. 50 milj. zł.

Dzięki konsekwentnej polityce Zakładu polegającej na stałym dostosowaniu szacunków do rzeczywistych cen materiałów i robocizny, czy to w drodze ryczałtowych dla całych terenów obniżek szacunków, czy też indywidualnych oraz ścisłego przestrzegania zasady, że pogorzelec otrzymu-

je odszkodowanie tylko w wartości rzeczywistej niezależnie od wysokości sumy ubezpieczenia — szkodowość, mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej wynosiła tylko 73,7% przypisanej składki, t. j. utrzymała się na poziomie roku 1930. Szkodowość dla lat przedwojennych wynosiła w r. 1904 — 125,3%, 1907 — 92%, 1911 — 91%.

Mimo zmniejszenia płatnikowi o przeszło 1/3 część składki ubezpieczeniowej — wpływy Zakładu były stosunkowo mniejsze niż w latach poprzednich. Obniżkę wpływów gotówkowych, wyjąwszy zasadniczą przyczynę niepomyślną sytuację ogólną - gospodarczą, należy tłumaczyć niedość sprawnym poborem składki przez organa egzekucyjne, zajęte jej ściąganiem na rzecz PZUW. Obserwuje się nieraz, że gminy biedne wywiązują się z płatności zupełnie zadawalająco, gdy gminy zamożniejsze zalegają. Obserwacja ta dotyczy nawet całych województw: województwa podgórskie, znajdujące się w sytuacji gospodarczej gorszej, płacą zupełnie zadawalająco, gdy województwa nizinne o glebie żyznej i niezbyt rozdrobnionej, albo położonych bliżej wielkich centrów zbytu płacą opieszale.

Nikły kapitał obrotowy Zakładu, przeznaczony przede wszystkim na wypłaty odszkodowań pogorzeliowych, jest niestety dotkliwie uszczuplany dowolnym postępowaniem samorządów gminnych i miejskich, które ściąganych składek ubezpieczeniowych nie odprowadzają do właściciela, t. j. do PZUW. Zainkasowane, a niedoręczone Zakładowi sumy wynoszą bardzo znaczną kwotę około 5 milj. zł., t. j. tyle, ile zalega Zakład z realizacją już gotowych do wypłaty odszkodowań ubezpieczonym; albo prawie taką samą kwotę (4,5 milj. zł.), na jaką PZUW. zapożyczył się w Banku Polskim.

Są powiaty, gdzie wszystkie, co do jednej gminy, przetrzymują pieniądze Zakładu, np. w jednym powiecie sumy te wynoszą od 5 do 70 tysięcy złotych na gminę, a łącznie około 320.000 zł. Wyjątkowo pod tym względem przykrem jest dla Zakładu województwo Lubelskie, przodujące w palności, gdzie owe „przetrzymania“ sięgają 1.200.000 zł. Sumy te, dla terminowej działalności Zakładu decydujące, samorządów z opresji finansowej nie uratują, a pod względem moralnym czynią mu wielki uszczerbek.

Na zmniejszenie kapitału obrotowego PZUW., który wynosił w latach 1927 — 14 milj. zł., w 1928 — 11,1 milj. zł., a w 1929 już tylko 9,2 milj. zł., wpłynęło między innymi wadliwie określone ustawą pojęcie nadwyżki bilansowej. W latach poprzednich Zakład buchalteryjnie wykazywał znaczne nadwyżki (zyski), które tkwiły w zaległościach niewpłaconej składki. Takie czysto ksiązkowe nadwyżki na skutek brzmienia ustawy musiały być lokowane w większej części w państwowych papierach, w nieruchomościach, a reszta udzielona w postaci pożyczek ulgowych pogorzalcem i samorządom. Ponieważ te nadwyżki nie były jeszcze zainkasowane, Zakład musiał zamieniać gotówkę z kapitałów obrotowych na papiery państwowe i zobowiązania dłużne samorządów i pogorzalców. Pogorszyło to możliwość terminowych wypłat pogorzalcem.

Na terminowość wypłat PZUW. wpływają także warunki, w jakich Zakład dysponuje zebraniem kapitałem. Nie otrzymuje, jak było przed paru laty, tego kapitału do kasy w całości na początku roku, przed sezonem najintensywniejszej palności. Składka bowiem została rozłożona na dwie raty: wiosenną i jesienną z równoczesnym pogorszeniem warunków inkasa. Nic też dziwnego, że Zakład, otrzymując nie całą połowę swoich wpływów i nie mając kapitału obrotowego przed najintensywniejszym okresem wypłat odszkodowań pogorzalców, wpada w zaległości. W konsekwencji Dykcja musi, chcąc nie chcąc, rozkładać liczbę pogorzalców na raty: część pogorzalców ma możliwość odbudowy przed okresem zimy, reszta zaś musi sobie radzić, jak potrafi.

Jakie zarządzenia, w związku z tak ciężką sytuacją, przewiduje Rada i Dykcja Zakładu?

Otóż przede wszystkim dążyć będzie do usprawnienia inkasa składki przez odwołanie się do kierowników samorządu, a tam, gdzie pobór będzie nadal odbywał się opieszale Zakład będzie dążył do wprowadzenia własnych inkasentów.

Również to samo odnosi się do sprawy przetrzymywania składki już zainkasowanej. Gdyby tu zawiadła droga bezpośredniego porozumienia się w celu zlikwidowania sum zatrzymanych, Zakład niestety będzie musiał wystąpić z prośbą o energiczną interwencję do władz nadzorczych, a w pewnych jaskrawych wypadkach, wykazujących złą wolę lub niedbalstwo, odwołać się do sądu.

W sprawie inkasa i przetrzymywania przez samorządy wpłaconej składki Rada uchwaliła następującą rezolucję skierowaną do Naczelnego Dyrektora: „aby spowodował energiczne kroki do ściągnięcia zaległości składek, zwłaszcza kwot dłużnych przez instytucje samorządowe ito ściągnięcia kwot już to za pośrednictwem swoich organów, już to przy współdziałaniu władz nadzorczych odnośnych instytucji samorządowych; aby spowodował celowe zabezpieczenie zaległości, dłużnych przez instytucje samorządu“.

W związku z zaleganiem Zakładu co do wypłat odszkodowań pogorzalców, wynikającym z rozłożenia składki ubezpieczeniowej na dwie raty, Rada uchwaliła następującą rezolucję: „uprasza się Naczelnego Dyrektora, aby ze względu na znaczne zaległości w wypłacie odszkodowań pogorzalców i brak narazie płynnych na ten cel funduszy, spowodował wypłatę odszkodowań w dwóch ratach i to w ten sposób, by pierwszą ratę wypłacano pogorzalcem, w jak najkrótszym terminie bezpośrednio po pogorzeli, drugą zaś ratę w takim terminie, by pogorzalec dla braku odnośnych funduszy nie był zmuszony wstrzymać ukończenia odnośnej budowl“.

Jedyną drogą do zdobycia niezbędnego kapitału obrotowego dla terminowego wypłacania odszkodowań pogorzalcem w obecnej sytuacji jest zaciągnięcie większej, długoterminowej i tańszej pożyczki niż otrzymywane przez Zakład dotychczas kosztowne i krótkoterminowe z Banku Polskiego lub PKO. Można byłoby, oczywiście, odwołać się do własnego kapitału zapasowego przez spieniężenie na odpowiednią sumę papierów państwowych, ale rzucenie na biedny w go-

tówkę rynek większej ilości takich papierów ujemnie odbiło by się na ich kursie. Pozostaje się tedy poszukać pożyczki poza instytucjami wymienionymi i dla tego Rada uchwala w tej materji następujący wniosek: „Upoważnia się Naczelnego Dyrektora PZUW. do zaciągnięcia pożyczki krajowej lub zagranicznej na hipotekę nieruchomości PZUW. do wysokości 10 milionów złotych dla uzyskania zasobów gotówkowych na przyspieszenie wypłaty odszkodowań pogorzalców“.

W związku ze znacznym obniżeniem szacunków budowl ubezpieczonych, a tem samem i należnej składki Zakładowi, Dykcja dostosowała odpowiednio koszty administracyjne, które z 14,2 milj. zł. obniżono do 12,6 milj. zł. dla wszystkich działów ubezpieczeń łącznie, wykonywując budżet preliminowany na rok 1931 tylko w 82%.

Jeżeli chodzi o wynik rocznej gospodarki Zakładu, to rok sprawozdawczy zamknięto wprawdzie niedoborem, ale tylko na skutek wydatnego zwiększenia rezerw na należności z rejestrów celem zabezpieczenia się przed niespodziankami złego inkasa ze względu na pogorszenie się sytuacji gospodarczej ubezpieczonych. Niedobór ten zostaje pokryty z kapitału zapasowego.

J. P.

WARSZAWSKA IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA W SPRAWACH SAMORZĄDOWYCH.

Na zebraniu plenarnem Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, które odbyło się w dniu 29 kwietnia r. b. w związku z omawianiem obecnej sytuacji gospodarczej, powzięto m. in. następującą rezolucję, dotyczącą samorządu terytorjalnego:

„Biorąc pod uwagę, że niektóre samorządy terytorjalne znalazły się w trudnym położeniu finansowym i nie wywiązują się ze swych zobowiązań wobec swych dostawców i przedsiębiorców, że zobowiązania te powstały z wiadomością władz nadzorczych, a niejednokrotnie na skutek robót, podjętych z inicjatywy lub pod naciskiem tych władz, że zatem doprowadzenie do poprawy wytworzonego stanu jest obowiązkiem odnośnych władz państwowych, sprawujących nadzór nad samorządami.

Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie wzywa Prezydium do wystąpienia do właściwych władz z przedstawieniem konieczności poczynienia niezbędnych zarządzeń celem uregulowania wspomnianych zaległości“.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU GMIN WOJ. ŚLĄSKIEGO.

W dniu 17 maja r. b. odbyło się w Katowicach Walne Zebranie Związku Gmin woj. Śląskiego przy udziale 104 delegatów, reprezentujących 96 zrzeszonych gmin śląskich. Tematem obrad zebrania, poza sprawami natury czysto organizacyjnej, były sprawy pomocy dla bezrobotnych oraz nowelizacja ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Obie powyższe sprawy zostały wyczerpująco omówione w dwóch referatach; w sprawie zaś bezrobocia, którego następstwa bardzo silnie odczuwają gminy, postanowiono odbyć w najbliższym czasie nadzwyczajne zebranie Związku, a w międzyczasie Związkowa komisja dla spraw bezrobocia ma opracować projekt reorganizacji pomocy dla bezrobotnych, względnie osób dotkniętych kryzysem gospodarczym, przyczem Komisja winna zdążyć do tego, aby w projekcie między innymi:

- 1) ustalono, które osoby, dotknięte kryzysem gospodarczym, mają prawo do stałego wsparcia,
- 2) ujednotwiono akcję wsparcia dla bezrobotnych tak w gotówce, jako też w naturze,

3) dokonywano rozdziału kwot, przeznaczonych na wsparcie, proporcjonalnie do ilości bezrobotnych w danych gminach,

4) objęto akcją wsparć dla bezrobotnych także opiekę lekarską nad nimi.

Podczas dyskusji nad sprawą bezrobocia podnoszono ogólnie trudne położenie gmin wywołane stałym spadkiem dochodów przy równoczesnym wzroście potrzeby świadczeń na rzecz ofiar kryzysu. Zebrani postanowili odnieść się do władz centralnych i wojewódzkich z prośbą o wydatniejszą pomoc dla gmin, które stoją u kresu swych możliwości pomagania bezrobotnym i ich rodzinom.

Wniosków co do nowelizacji ustawy o finansach komunalnych nie powzięto, odkładając tę sprawę do jednego z najbliższych walnych zebrań.

SUWALSKI POWIATOWY ZWIĄZEK KOMUNALNY (WOJ. BIAŁOSTOCKIE) W SPRAWIE HANDLU DRZEWKAMI OWOCOWEMI.

Wydział Powiatowy Sejmiku Suwalskiego wskutek pisma Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, postanowił roztoczyć dozór nad sprzedażą drzewek owocowych na jarmarkach i targach miejskich, które się sprzedaje w nieodpowiednich odmianach, stanowiących materiał bezwartościowy, często zakażony rakiem drzewnym, a zatem szkodliwy.

PLAN PRACY W DZIEDZINIE DROGOWEJ POW. ZW. KOM. W BARANOWICZACH (WOJ. NOWOGRÓDZKIE) NA ROK 1932/33.

Drogi powiatowe i wojewódzkie.

Na drogach powiatowych i wojewódzkich projektuje się wzmocnienie nawierzchni na najgorszych odcinkach za pomocą szosowania, brukowania albo żwirowania; przy czem szczególna uwaga ma być zwrócona na drogi wojewódzkie: Nowogródek — Baranowicze i Darewo — Lachowicze. Na pierwszej z nich projektuje się wykonanie odcinka szosy pod Horodyszczem i wybrukowanie względnie wyżwirowanie odcinków drogi pod Stołowiczami i Kołpienią na długości około 2 klm.; na drugiej: wybrukowanie odcinka drogi koło folwarku Darewo oraz pod wsią Korzenie i miast. Lachowicze na ogólnej długości około 1,2 klm.

Oprócz tego na wszystkich innych drogach sejmikowych przewidują się drobne roboty, jak naprzykład: odwodnienie, kopanie rowów, założenie przepustów i t. p.

Jedną z większych robót ma być budowa mostu na Szczarze pod Załużem o rozpiętości 99 mtr.; na most ten ze względu na ważne jego znaczenie, jako znajdującego się na granicy dwóch województw (nowogródzkiego i poleskiego) przyznana jest przez Min. Rob. Publ. zapomoga państwa w kwocie 17.500 zł.

Wykonanie wymienionych wyżej robót uzależnione jest od wpływu specjalnych opłat drogowych. Ponieważ wpływ ten bywa z początku roku b. nieznaczny i zwiększa się dopiero pod jesień, natomiast najlepszym okresem do robót drogowych jest wiosna i lato, wobec tego na prowadzenie robót drogowych przewiduje się zaciągnięcie pożyczki z drogowego funduszu pożyczkowego Min. Rob. Publ. w kwocie 50.000 zł.

Drogi gminne.

Na drogach gminnych główna uwaga ma być zwrócona na zabrukowanie osiedli oraz najgorszych odcinków dróg łączących poszczególne osiedla; w roku budżetowym 1932/33 projektuje się wybrukować w 41 wsiach odcinków dróg o łącznej długości 15,465 klm. Następnie projektuje się wyżwirować 25,400 klm. dróg, wyprofilować 34,380 klm., ułożyć 84 szt. przepustów betonowych rurowych, wybudować 94 mtr. bież. małych mostów drewnianych oraz jeden duży przez Szczarę pod Dobromysłem o rozpiętości 120 mtr.

Wymiar robocizny szarwarkowej na rok budż. 1932/33 jest prawie taki sam, jak w roku zeszłym; ogólna wartość szarwarku licząc 1 dzień roboczy 1 zł. wynosi 185.000 zł.

W celu lepszego zorganizowania robót szarwarkowych oraz odpowiedniego wykorzystania i racjonalnego użycia szarwarku większość urzędów gminnych projektuje utrzymanie jednego stałego dozorcę przez cały rok; inne urzędy gminne mają zaangażować dozorców na przeciąg czasu nie mniej niż 8 miesięcy; przyczyni się to niewątpliwie do większej wydajności szarwarku.

Ze względu na to, że w niektórych gminach przewiduje się bardzo nieznaczny wpływ opłat szarwarkowych w gotówce, Wydział Powiatowy projektuje przyjść z pomocą pieniężną tym gminom i udzielać im zapomóg szczególnie na brukowanie osiedli w wysokości po 1 zł. za 1 m. b. wykonanego bruku.

Sprawy gminnych kas pożyczkowo- oszczędnościowych

Opłaty stemplowe w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

Na podstawie wyjaśnień do ustawy o opłatach stemplowych zasadniczą opłata stemplowa od weksli i skryptów dłużnych jest jednakowa.

Weksle należy wystawiać na blankietach o opłacie 0,3%, skrypty podlegają opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy pożyczki.

Przy skryptach — stosowana poręka podlega opłacie stemplowej, podczas, gdy poręka na wekslach

jest wolna od opłaty stemplowej. Skrypty więc obciążają dłużników dodatkowymi kosztami z tytułu poręczeń. Z tego względu lepiej udzielać kredytów na weksle.

Jedynie w wypadkach, gdy pożyczkobiorca, względnie którykolwiek z poręczycieli jest niepiśmienny, należałoby przyjmować na zabezpieczenie pożyczek — skrypty. Nieumiejący pisać może skrypt

dłużny w myśl § 28 statutu kasy zaopatrzyć znakiem swojej ręki w obecności zarządu i dwóch umiejących pisać świadków; znak zaś niepiśmiennego na wekslu winien być poświadczony notarialnie, co naturalnie jest więcej uciążliwe i kosztowne.

W tych więc wypadkach zastosowanie na zabezpieczenie pożyczek skryptów dłużnych jest dogodniejsze i tańsze.

W jaki sposób i w jakim terminie ma być uiszczona opłata stemplowa?

Na podstawie art. 122 ustawy o opłatach stemplowych weksle wystawiane w Polsce podlegają opłacie:

a) w wysokości 20 gr. przy sumie wekslowej do zł. 50.

b) w wysokości 30 gr. od sumy, przewyższającej zł. 50 i każdych pełnych lub zaczętych zł. 100 sumy wekslowej,

c) w wysokości zł. 3. od każdego pełnego lub zaczętego zł. 1000 (tysiąca zł.) sumy wekslowej, przewyższającej zł. 1000.

W myśl art. 124 opłatę od weksła uiszcza się zasadniczo przez napisanie go na urzędowym blankiecie wekslowym.

Jeżeli nie został użyty blankiet urzędowy, względnie użyto blankietu urzędowego, wymieniającego opłatę niższą, niż się należy — to trzeba oczywiście uiszczyć dopłatę. Uiszcza się ją znaczkami stemplowymi, względnie jeżeli przewyższa zł. 100 gotówką. W jednym i drugim przypadku kasa gminna winna zasadniczo udać się do urzędu skarbowego.

Kiedy należy uiszczyć opłatę stemplową od weksła?

Art. 123 u. o. s. określa, że opłatę stemplową od weksła wystawionego w Polsce należy uiszczyć przed umieszczeniem pierwszego podpisu. Stąd zainteresowana strona winna zgłosić się do kasy z wekslem niepodpisanym.

Wyjątek stanowią weksle trasowane, wystawione na własne zlecenie wystawcy i zaopatrzone jedynie w podpis wystawcy.

Drugi wyjątek jest przewidziany w § 157 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 20.XI.26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123 poz. 713). Na podstawie tego paragrafu oraz w myśl okólnika Ministra Skarbu z dn. 23 maja 1927 r. (N. D. O. P. 1508/VII) gminne kasy mogą kasować znaczki stemplowe na wekslach, płatnych na rzecz lub zlecenie gminnych kas, lecz tylko w dniu otrzymania weksła i na blankietach wekslowych oraz pismach, zawierających co najmniej nazwę weksła, ewentualnie inne jeszcze cechy weksła i opłaconych stemplem, nieprzewyższającym kwoty zł. 100; natomiast kasy nie mogą kasować znaczków stemplowych na zwykłym papierze, niezapisanym, lub zaopatrzonym jedynie w podpis, względnie na blankietach ponad zł. 100.

Znaczki stemplowe umieszcza się na odwrotnej stronie weksła, a mianowicie, na węższym brzegu. Kasuje się je przez wypisanie na każdym znaczku daty, skasowanie lub umieszczenie pieczęci firmowej kasy. Poniżej znaczków stemplowych należy umieścić następujące zaświadczenie: „Skasowano znaczki stem-

plowe na zł. gr. słowami dn. 19. r.

Zaświadczenie to ma być podpisane przez tego funkcjonariusza kasy, który dokonał skasowania.

Gminnej kasie nie wolno kasować znaczków stemplowych, wyrażających dopłatę przy wekslu blanco, od którego uiszczono opłatę zł. 30 oraz jeżeli upłynął już termin, w którym opłata winna być uiszczona (np. Kasa nie uiszcza opłaty stemplowej przez skasowanie znaczków w dniu otrzymania weksła płatnego na jej rzecz lub zlecenie).

W takich wypadkach kasa winna udać się do urzędu skarbowego. W pierwszym — celem uiszczenia dopłaty od weksła blankowego, w drugim — dla uskutecznienia opłaty i wymierzenia 25-o krotnej kary, którą z własnej winy musi ponosić, gdyż przeoczyła termin.

W jakiej wysokości należy uiszczyć opłatę stemplową od skryptu?

Jeżeli pożyczkę zaciągnęła gminna kasa, to opłata w myśl art. 114 u. o. s. wynosi 0,5% od sumy pożyczki, t. j. 50 gr. od zł. 100. Jeżeli zaś ktoś zaciągnął pożyczkę w gminnej kasie pożyczkowo - oszczędnościowej — to, na zasadzie art. 116 u. o. s., opłata wynosi 0,3% od sumy pożyczki, t. j. 30 gr. od zł. 100.

Należną od zobowiązania opłatę stemplową należy obliczać z zaokrągleniem do pełnych dziesiątków groszy, np. przy pożyczce zł. 50 opłata od zobowiązania wyniesie gr. 15 plus 10% dodatku od podatku, a więc 1,5 gr. = 16,5 gr. czyli po zaokrągleniu — gr. 20.

Jeżeli w treści skryptu dłużnego dłużnik sam, a nie kto inny za niego, ustanawia hipotekę na zabezpieczenie wierzytelności, to ten fakt nie ma żadnego znaczenia w zakresie opłat stemplowych; z powodu ustanowienia hipoteki przez samego dłużnika w treści obliżu żadna opłata specjalna w myśl ust. pierwszego art. 86 u. o. s. nie należy się.

Jeżeli opłata wynosi mniej niż 50 zł. (bez dodatku 10-procentowego), to opłatę stemplową w myśl art. 18 u. o. s. należy uiszczyć znaczkami, jeżeli — wynoszą więcej niż 50 zł., lecz mniej niż 100 zł. można uiszczyć znaczkami, względnie gotówką; jeżeli wreszcie przekracza zł. 100, to należy uiszczyć bezwzględnie gotówką.

O sposobie uiszczania opłat napisaliśmy już ogólnie w części dotyczącej opłat stemplowych od weksli, wobec czego tutaj powtarzać tego nie będziemy.

Sprawa uiszczania opłat stemplowych od skryptów jest prostsza, aniżeli od weksli — i udawanie się do urzędów skarbowych, gdy opłata nie przekracza 100 zł., a więc może być uiszczona znaczkami — jest niepotrzebne. Gminna kasa, chcąc uiszczyć opłatę stemplową od skryptów znaczkami, winna je skasować przez przepisanie bądź początkowymi, bądź końcowymi wyrazami tekstu skryptu (p. art. 23 u. o. s.).

Zasadniczo dopuszczalne jest też przepisanie znaczków podpisami, atoli ten sposób da się zastosować tylko wtedy, gdy na dokumencie znajdują się podpisy obu stron zawierających umowę.

Obydwa podpisy, zgodnie z § 33 rozporządzenia wykonawczego do u. o. s., muszą przechodzić przez znaczki stemplowe. Jest to sposób dość niewygodny. Zresztą przy skryptach tego sposobu stosować wogóle nie można, bo jakkolwiek pożyczka jest umo-

wą — skrypt dłużny podpisany jest tylko przez jedną stronę — dłużnika. Wierzyciel bowiem skryptów nie podpisuje. A zatem przy skryptach, jeżeli strona nie udaje się do urzędu skarbowego, może skasować znaczki stemplowe jedynie początkowymi lub końcowymi wyrazami tekstu.

Jeżeli przy sporządzeniu skryptu zapomniano przez przeoczenie nakleić znaczki w ten sposób, aby można je skasować początkowymi lub końcowymi wyrazami tekstu, to jeszcze nie znaczy, aby dany skrypt był nie do użytku. Można bowiem w myśl art. 20 u. o. s. skrypt taki przedstawić urzędowi skarbowemu w ciągu 3-ch tygodni od dnia sporządzenia skryptu bez narażenia się na represje t. zn. konieczności uiszczenia kary.

Natomiast, o ileby taki skrypt przedłożony został urzędowi skarbowemu po upływie owego terminu 3-tygodniowego, licząc od daty wystawienia skryptu, wówczas urząd skarbowy wymierzyłby opłatę wraz z powyższą 5-krotną karą na mocy art. 42 u. o. s.

W jakiej wysokości należy się opłata stemplowa od poręczenia?

W myśl art. 117 u. o. s. pismo stwierdzające udzielenie poręczenia (porękę) podlega zasadniczo opłacie stemplowej w wysokości zł. 3.

Wyjątek stanowi między innymi poręka wekslowa i poręka na czeku, które są wolne od opłaty stemplowej, natomiast poręka na skryptach dłużnych podlega opłacie stemplowej zasadniczo zł. 3.

Jeżeli np. jest 3-ch poręczycieli, t. zn. trzy osoby podpisały niezależnie od wystawcy skrypt dłużny, udzielając w ten sposób poręczenia — to należałoby uiszczyć opłatę stemplową w wysokości zł. $3 \times 3 =$ zł. 9.

Ta zasada uległa jednak pewnemu ograniczeniu na mocy rozporządzenia Prez. Rzecz, z dn. 7.X.27 r. (Dz. Ust. Nr. 90 poz. 804). To rozporządzenie postanawia, że opłata od poręczenia jednego, względnie od wszystkich poręczeń, dotyczących się tego samego zobowiązania — nie może wynosić więcej, niż połowa opłaty stemplowej od dokumentu, stwierdzającego zobowiązanie, co do którego udzielono poręczeń.

Jeżeli np. kasa udziela pożyczkę w wysokości zł. 300, opłata stemplowa od skryptu wyniesie 90 gr., a od poręczeń, niezależnie od ilości osób poręczających może wynosić 45 gr. Ponieważ opłaty stemplowe należy zaokrąglić do dziesiątków groszy, więc w danym przykładzie opłata stemplowa od poręczeń wyniesie gr. 50.

W jakiej wysokości należy się opłata stemplowa od poświadczeń własnoręczności podpisów lub znaku ręcznego?

Na podstawie art. 158 u. o. s. — poświadczenie własnoręczności podpisów lub znaków ręcznych dokonane przez urząd państwowy, za wyjątkiem poświadczenia dokonanego przez notariusza — podlega zasadniczo opłacie stemplowej w wysokości zł. 1.

Według § 28 statutu gminnych kas — nieumiejący pisać winien zaopatrzyć skrypt dłużny znakiem swojej ręki w obecności zarządu kasy i dwóch umiejących pisać świadków.

Stwierdzenie przez obecnych, że znak danej osoby jest własnoręczny — wolne jest od opłaty stemplowej, bo jest aktem nieurzędowym, a więc art. 158 nie ma tutaj zastosowania.

Zmiany w stosunku prawnym pomiędzy gminną kasą jako wierzycielem oraz jej dłużnikami.

Zdarza się, że w czasie istniejącego stosunku prawnego pomiędzy gminną kasą, a jej dłużnikami z tytułu udzielonych kredytów, mogą zajść pewne zmiany.

Zmiany te mogą polegać na tem, że zostają np. zmienione terminy płatności poszczególnych rat pożyczek i ustanowione nowe terminy, albo zmienioną zostaje stopa procentowa. Otóż pisma, stwierdzające tego rodzaju zmiany, zasadniczo są wolne od opłaty stemplowej.

Jedynie w wypadkach, gdy pismo takie ujęto w formę aktu notarialnego lub sądowego, lub aktu notarialnie lub sądownie uwierzytelnionego — podlega ono opłacie stemplowej w wysokości zł. 3 na mocy art. 4 i 139 u. o. s.

W jakiej wysokości i od jakich pokwitowań należy uiszczyć opłatę stemplową?

Opłata stemplowa jest podatkiem od obrotu.

W myśl art. 2 i 3 u. o. s. od jednego obrotu należy się tylko jedna opłata stemplowa, bez względu na ilość pism, które zostały wystawione.

O ile dłużnik otrzymał pożyczkę od gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej za zabezpieczeniem skryptem i odnośny skrypt złożył kasie, wówczas już w treści skryptu potwierdził odbiór pieniędzy, mimo, że gotówki tej jeszcze nie otrzymał. Od tego skryptu opłatę stemplową już uiszczono, a więc też i od potwierdzenia zamieszczonego w tekście skryptu, które stanowi integralną część umowy pożyczki. Stąd ponowne potwierdzenie, wystawione przez klienta przy faktycznym otrzymaniu (podjęciu) sumy pożyczkowej — opłacie stemplowej już nie podlega.

Jeżeli do odbioru gotówki dłużnik nie zgłasza się osobiście, lecz kogoś upoważnia, to takie upoważnienie, jako pełnomocnictwo podlega opłacie stemplowej w myśl ustępu końcowego art. 111 u. o. s. w wysokości 1 zł., jeżeli kwota w niem wymieniona przewyższa zł. 500.

Jeżeli kwota wymieniona w upoważnieniu nie przewyższa zł. 500, to na mocy ust. 10 art. 112 u. o. s. upoważnienie to nie podlega opłacie stemplowej.

Gdy klient kwituje odbiór sumy pożyczkowej względnie odbiór nawozów sztucznych na mocy złożonego do gminnej kasy weksla na zabezpieczenie przyznanej mu pożyczki gotówkowej lub w nawozach sztucznych, to takie pokwitowanie podlega opłacie stemplowej w wysokości 20 gr. na mocy art. 136.

Tutaj bowiem nie ma zastosowania p. 11 art. 137 u. o. s., według którego są wolne od opłaty stemplowej „pokwitowania stwierdzające uiszczenie sumy, należnej na mocy weksla“; osobie bowiem, która weksel przedłożyła, nie należy się jeszcze suma jej wypłacona, bowiem termin płatności weksla jeszcze nie nadszedł. Dopiero wówczas, gdy termin tego weksla zapadnie, to pokwitowanie wystawione przez Kasę z odbioru sumy spłaconej z tytułu tych weksli — będzie wolne od opłaty stemplowej.

Wszelkie pisma kasy do klientów, z treści których to pism wynika, że dotyczą ksiązkowego przeniesienia z rachunku jednego klienta na rachunek drugiego — są wolne od opłaty stemplowej.

Pokwitowania, wystawione przez kasę, stwierdzające uiszczenie przez dłużnika procentów, raty pożyczki, względnie całej pożyczki, o ile pożyczka zabezpieczona była skryptem dłużnym — na mocy art. 136 u. o. s., o ile kwota pokwitowana przekracza zł. 50.— podlegają opłacie stemplowej w wysokości 20 gr. O ile zaś suma pokwitowania nie przekracza zł. 50.— (p. 1 art. 137 u. o. s.) względnie, gdy pokwi-

towanie stwierdza uiszczenie sumy, która należała się na mocy wekła (uiszczonej przez akceptanta albo zwrotnie zobowiązanego, t. j. przez wystawcę indosanta, lub poręczyciela wekslowego), a to na mocy p. 11 art. 137 u. o. s. — wówczas takie pokwitowania są wolne od opłaty stemplowej.

Pokwitowania wydawane przez Kasy, a stwierdzające przyjęcie gotówki na oprocentowanie oraz zaświadczenie w przedmiocie zwrotu wkładek — są na mocy art. 118 u. o. s. i § 15 statutu kasy, wolne od opłaty stemplowej.

J. D.

Rozwój gm. kasy poż.-o. w Strzegowie, gminy Unierzyż, pow. Mławskiego w roku 1931

Wśród gminnych kas p. o. działających na terenie województwa warszawskiego, które osiągnęły wysoki stopień rozwoju i mogą służyć wzorem, wymienić należy gminną kasę p. o. w Strzegowie stanowiącą ruchliwą osadę handlową. Kasa założona i uruchomiona w grudniu 1928 roku, osiągnęła w latach 1929 i 1930 bardzo skromne wyniki, gdyż obok niewielkiego kapitału zakładowego w sumie zł. 2.000, wkładki oszczędnościowe wyniosły w pierwszym roku działalności sumę zł. 384, a w drugim roku zł. 901; zadłużenie w Państwowym Banku Rolnym wynosiło zł. 20.000 i zł. 11.400, a udzielone pożyczki osiągnęły zł. 21.780 i zł. 15.220.

Rok 1931 był przełomowym w dalszym rozwoju gminnej kasy w Strzegowie, wysuwając ją pod względem ilości zebranych wkładek oszczędnościowych w województwie warszawskim na drugie miejsce z sumą przyjętych wkładek zł. 128.632 i wypłaconych zł. 31.142. (Pierwsze miejsce zajmuje gminna kasa p. o. Stawiszyn, pow. sierpskiego z sumą wkładów zł. 113.084 w dniu 31.XII.1931 r.).

Oto jak charakteryzują swą pracę zarząd i rachmistrz w sprawozdaniu za rok 1931.

„Okres sprawozdawczy zaznaczył się wielkimi trudnościami finansowymi. Brak kapitału obrotowego zmusił zarząd do szukania źródeł pokrycia zapotrzebowania na pożyczki przez skuteczne postawienie sprawy, poruszono miejscowe kapitały, lokowane dotychczas przeważnie w skrytkach domowych. Apel zarządu do finansistów miejscowych, spowodował w roku sprawozdawczym wzmoczony ruch wkładów; apel do szkół spowodował założenie szkolnych kas oszczędnościowych w kilku szkołach gminy i przelewanie oszczędności na zbiorowe książeczki do gminnej kasy p. o., szerząc przez to wśród starszego społeczeństwa ideę oszczędności i zaufania do gminnej kasy p. o., co wyraziło się w cyfrze jak na biedną gminę bardzo pokaźnej, bo osiągnęjącej na 31.XII.1931 netto 97.490 zł.

Przychylny stosunek Rady Gminnej podnosi zaufanie do zarządu kasy i sprzyja jej rozwojowi. Urząd Gminny daje niezwłoczną egzekutywę w ściąganiu zagrożonych zaległości. Gminna kasa utrzymuje stosunki finansowe z Państwowym Bankiem Rolnym, czerpiąc stamtąd niewielkie zasiłki krótkoterminowe.

Celem umożliwienia spłaty zaciągniętych zobowiązań przez drobnych rolników, zarząd kasy wprowadził spłaty per-jodyczne, wychodząc z założenia, że spłata 10 — 20% należności nie zrujnuje gospodarstwa, podczas gdy 100% spłaty byłyby niewykonalne.

Zarząd w m-cu styczniu r. b. wydał odezwę do ludności gminy, podając zestawienie rachunkowe oraz zachętę do współdziałania w rozwoju gminnej kasy. Wkrótce po otwarciu konta w P. K. O. zwróci się do wychodźców zagranicą z apelem do lokowania swych oszczędności w gminnej kasie za pośrednictwem P. K. O.

Celem zachęcenia do oszczędności, zarząd postanowił przyznać premję w niewielkiej sumie za zbiorowe książeczki oszczędnościowe, zaprowadzone w miejscowych organizacjach. Koniecznym jest uzyskanie dyskonta i redyskonta weksli w Banku Polskim“.

Bilans kasy za rok 1931 przedstawia się jak następuje:

Nazwa rachunku	Winien	Ma
Kasa	508	
Pożyczki	119.615	
Wkłady		97.490
Kapitał zakładowy		2.362
„ zasobowy		666
Długi (wierzyciele)		15.000
Ruchomości	106	
Odsetki na rok nast	11	2.269
Inne		527
Straty i zyski		1.926
Suma	120.240	120.240

Pożyczki udzielone przez kasę obejmowały 373 dłużników, w tym 361 rolników. Według stanu posiadania pożyczki otrzymali: rolnicy do 5 ha — 113, do 10 ha — 92, do 20 ha — 72, do 30 ha — 53, powyżej 30 ha — 31, robotników 3, urzędników 8 i instytucje 1.

Z powyższego wynika, że zadłużenie w kasie rolników, posiadających do 20 ha ziemi wynosiło około 75% ogólnego stanu pożyczek, a do 10 ha przeszło 55%. W okresie sprawozdawczym udzieliła kasa 324 pożyczek, wyłącznie za zabezpieczeniem wekslowym. Najwyższa pożyczka dla jednej osoby wyniosła zł. 5.340, a dla instytucji zł. 12.249. Przeciętna pożyczka wynosiła zł. 321.

Cele pożyczek obejmowały zakup inwentarza żywego i martwego, wnoszenie i naprawę budynków, spłaty rodzinne i inne.

Oprocentowanie pożyczek wynosiło 13 rocznie.

Wkłady oszczędnościowe przyjmowane były jako bezterminowe i pochodziły wyłącznie od osób fizycznych; wkładów tych w końcu roku było 394. Przeciętna wysokość wkładu wynosiła zł. 247.

Wkładów potrącanych z pożyczek nie przyjmowano.

Oprocentowanie wkładek w zależności od terminów płacono 10, 11 i 12 rocznie.

Zysk brutto za rok 1931 wyniósł zł. 6.987; odsetki wypłacone od wkładów i długów zł. 4.253; koszta handlowe zł. 807, zaś czysty zysk wyniósł zł. 1.926. Z powyższego czystego zysku przeznaczono zgodnie ze statutem na kapitały zakładowy i zasobowy po 30% t. j. kasy po zł. 577.95, na straże ogniowe w Strzegowie i w Mdzewie 25% t. j. zł. 482, wreszcie na wynagrodzenie personelu kasy 15% t. j. zł. 289.

W zarządzie współpracują z sobą zgodnie różne stany i wyznania.

Zarząd kasy stanowią: przewodniczący Ks. Wł. Grochowski, skarbnik Chądzyński Stanisław, członkowie: Gips Luzer, Kabatnik Teodor i Bielski Franciszek.

Rachmistrzem kasy jest sekretarz Urzędu Gminnego p. Tyszką Julian.

D.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 23. V. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.92 zł. — 8.88 zł.
100 frank. szwajc. — 174.98 — 174.12 zł.
1 funt. szterl. — 33.01 — 32.69 zł.
100 frank franc. — 35.05 zł. — 35.23 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 23. V. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 87.50 zł. 3 proc. pożyczka państwowa 32.50, 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 46.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.) 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotych obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemięskie — 33.50 zł. 8 1/2 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4 1/2 % Listy Zastawne m. Warszawy 41.00 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 54.75. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 55.00
8 1/2 % Listy Zastawne m. Łodzi 60.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 53.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 55.60. 8 1/2 % L. Z. m. Kielc 52.00
Akcje Banku Polskiego 71.00 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)

W dn. 23. V. 1932 r. Warszawa:

Zyto 30 — 30.25 zł.
Pszenica 31.75 — 32.75 zł.
Jęczmień 23.00 — 25.50 zł.
Owies 24 — 26.50 zł.

NABIAŁ.

(W dniu 10. V. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.25 zł.
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 4.40 zł., mleczarskie deserowe II gat. 3.80 zł., mleczarskie solone 4.00 zł., ośłkowe 3.00 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych
Jaja świeże za sztukę 0.10 zł.

Poradnik samorządowy

1. Pytanie: jedna z gmin w wojew. lubelskiem zapytuje:

1) czy i na jakiej prawnej podstawie może wójt gminy ukarać mieszkańca za niezgłoszenie się do gminy na wielokrotne wezwanie w sprawach urzędowych?

2) kto obowiązany płacić koszty za leczenie umysłowo chorego w szpitalu miejskim św. Jana Bożego w Lublinie, gmina czy majątek, skoro chory na parę lat przed i po chorobie pracuje w folwarku jako robotnik dniówkowy?

3) jaki należy się szczebel, gdy od 1.VI.1923 r. do 31.XII.1926 r. pracował w Starostwie jako urzędnik kontraktowy w/g XI gr. od 1.I.1927 r. — 1.VIII.1929 r. jako pomocnik sekretarza w jednej z gmin w/g XII. gr., od 1.VIII.1929 r. — 1.VIII.1930 r. w wojsku jako oficer rezerwy powołany do służby czynnej w/g IX. gr., od 1.VIII.1930 r. — 15.IX.1930 r. jako pomocnik sekretarza w/g XII. gr. i od 15.IX.1930 r. do chwili obecnej jako sekretarz gminy w/g X. gr.

Odpowiedź: 1) podstawą do ukarania jest przepis art. 108 rozporz. Prez. Rzplitej z dnia 22.III.1928 r. o postępowaniu administracyjnym (D. U. R. P. Nr. 36 p. 341), przyczem wójt może tylko skierować do danej osoby pismo jako „zagrożenie“, a samo wymierzenie kary należy jedynie do starosty, a to stosownie do okólnika Nr. 160 Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 10.IX.1931 r. (Dz. Urzęd. M. S. W. Nr. 12 poz. 252).

2) stosownie do przepisów art. 563 — 565 rozdziału IX o najmie sług ustawy o sądach gminnych wiejskich w Król. Polskiem z dnia 24 maja 1860 (Dziennik Praw Król. Polsk. t. 57 str. 215) ogłoszony m. in. w uwagach do art. 1780 kodeksu cywilnego (wydanie Tow. Prawniczego w Warszawie) pracodawca obowiązany jest pokryć koszt leczenia swego robotnika, o ile ten ostatni służył u niego stale, a cho-

roba trwała 1) w czasie stosunku służbowego, bądź też 2) wynika z winy pracodawcy. O ile powyższe okoliczności nie zachodzą, to koszty te pokrywane są na ogólnych zasadach.

3) formalnie biorąc, to zaliczenie wogóle obecnie nie jest możliwe, albowiem § 23 ust. 1 rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 30.XII.1924 r. (D. U. R. P. Nr. 118 p. 1073) miał charakter przepisu jednorazowego, a dotyczył pracowników, zatrudnionych w danym związku komunalnym w dniu 31.XII.1924 r. O ile pracownik w związku komunalnym, który chce mu zaliczyć lata służby do szczebla, nie pracował w dniu wyżej podanym, może uzyskać to uprawnienie jedynie na podstawie uchwały organu uchwalającego związek, a w gminie wiejskiej — rady gminnej (§ 4 ust. 2 rozporz. M. Spr. Wewn. z dnia 28.III.1925 r. (D. U. R. P. Nr. 32 p. 231). Samo zaliczenie w danym wypadku da następujące rezultaty: 85 miesięcy służby (do dn. 1.VII.1930), t. j. 2 pełne trzechletnia, dające prawo do zaliczenia 1 roku do szczebla (p. art. 98 i 99 ustawy z dnia 9.X.1923 r. D. U. R. P. Nr. 116 p. 924), albowiem jest to służba w różnych osobach prawnych i w różnych grupach uposażenia. Do awansu do wyższego szczebla w obecnej X grupie przyjmuje się dn. 1.VII.1930 r., a więc dn. 1.VII.1932 r. przysługiwałby awans do szczebla „b“ gr. X, żeby nie było wogóle wstrzymane awansowanie w szczeblach w drodze ustawodawczej.

2. Pytanie: urząd gminy Traby pow. wołyńskiego zapytuje:

kto ponosi koszt leczenia funkcjonariusza Policji Państwowej, który pełnił służbę w danej miejscowości od dnia 18.VII.1923 r. do dnia 6.XI.1924 r.

Odpowiedź: koszt leczenia funkcjonariusza policji, o ile pobyt jego w szpitalu nie przekraczał 6 miesięcy, ponosi Skarb Państwa, a to na podstawie § 9 ówczesnie obowiązującego rozporz. Rady Mini-

strów z dnia 2 lipca 1924 r. (D. U. R. P. Nr. 73 p. 725). O ile pobyt w szpitalu trwał dłużej niż 6 miesięcy, koszta leczenia ponad ten okres pokrywa gmina, w której był on zapisany do ksiąg ludności stałej.

3. Pytanie: jeden z urzędów gminnych województwa poleskiego zapytuje:

1) czy obowiązany jest egzekwować należności kolei państwowych, oraz

2) czy obowiązany jest egzekwować należności urzędów pocztowych?

Odpowiedź: 1) gmina nie jest do tego obowiązana (p. „Samorząd“ Nr. 5 z r. b. str. 80). Na tem stanowisku stoi również i Ministerstwo Komunikacji jako naczelny organ nadzorujący „Polskie Koleje Państwowe“. W tej sprawie należy, aby gmina odniosła się do władz naczelných w drodze służbowej, a spowoduje w ten sposób ostateczne wyjaśnienie tej kwestji.

2) na gminie ciąży obowiązek egzekwowania należności z tytułu opłat pocztowych, telegraficznych, telefonicznych i radiowych, a to na podstawie art. 20 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12 z r. 1931 poz. 57).

4. Pytanie: jeden z sołtysów województwa warszawskiego zapytuje:

czy i jakie istnieją przepisy prawne, nakładające na sołtysa wsi obowiązek udzielania pomocy sekwestраторom skarbowym i komunalnym przy egzekucji należności jak skarbowych tak i komunalnych, nie zaś skarbowego podatku gruntowego.

Odpowiedź: obowiązek ten ciąży na sołtysie jedynie w stosunku do organów skarbowych i komunalnych, o ile ściągają one podatki państwowe, ewent. dodatki do nich, a nie gdy ściągają samoistne daniny komunalne. Pracy w tej dziedzinie może tu być niewiele i to bardzo uciążliwej, bez żadnego ścisłego określenia jej formy, a to ze względu na bardzo ogólne sformułowanie przepisu, na podstawie którego sołtys obowiązany jest do udzielania czynnej pomocy organom skarbowym, a mianowicie art. 8 ustawy z dnia 14 grudnia 1923 r. (D. U. R. P. Nr. 5 z r. 1924 poz. 37).

5. Pytanie: urząd gminy Stok-Ruski zapytuje, w jaki sposób, oraz na jakiej podstawie można dokonać podziału majątku między gminę wiejską a miasto, o ile 1-go października 1917 roku z byłej gminy wiejskiej Mordy utworzono Gminę Miejską Mordy i Gminę Wiejską Stok-Ruski, nie przeprowadzając między niemi podziału majątku nieruchomego, o który od tego czasu toczą się stale spory.

Odpowiedź: winna to była uczynić władza nadzorcza na podstawie art. III rozporz. Gen. Gub. Warsz. z dn. 12.VIII.1916 r. (Dz. Rozp. dla Gen. Gub. Warsz. Nr. 42 p. 135), stosując tu zasady podziału, jakie uważałaby za najsprawniejsze. Obecnie winien to uczynić wydział powiatowy, o ile brak ugody, a to na podstawie ust. 2 art. 4 dekretu z dnia 4.II.1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 13 p. 140). Wydział Powiatowy nie jest skrzepowany żadnymi wskazówkami ustawowymi, w drugiej instancji rozstrzyga spór Wojewoda.

6. Pytanie: urząd gminy Horodziejskiej powiatu nieświeskiego zapytuje:

1) czy jest obowiązany do ubezpieczenia od wypadków od bezrobocia w Funduszu Bezrobocia wóznego urzędu gminy oraz furmana, obsługującego 2 koni, potrzebne dla załatwienia spraw służbowych gminy,

2) jak długo ważny jest protokół sekwestracyjny zajęcia ruchomości, dokonanego przez wójta gminy o ile w ustawowym terminie licytacji nie przeprowadzono,

3) jeżeli dłużnik wziął na przechowywanie zajęte u niego ruchomości, jak długo za nie odpowiada i czy odpowiada, jeżeli licytacja bez jego winy w ustawowym terminie nie była dokonana.

Odpowiedź: 1) obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia wóznego i furmana ciąży na gminie, albowiem obowiązuje tu przepis § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11.III.1925 r. (D. U. R. P. Nr. 27 p. 192).

2) przepisy tego nie określają, albowiem ustawodawstwo nie zna wypadku, aby licytacji nie przeprowadzono, chyba, że dłużnik zapłacił całą należność lub uzyskał odroczenie lub rozłożenie jej na raty. O ile wypadek taki nie zachodzi, licytacja musi być zarządzona i najwyżej może nie dojść do skutku; wtedy ma zastosowanie przepis § 36 i 37 instrukcji Min. Skarbu z dnia 17 maja 1926 r. (Dzien. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 15 poz. 168) oraz posiłkowo art. 1062 i n. ustawy postępow. sądow. z r. 1864, a więc prawo zatrzymania przez wierzycieli majątku nie sprzedanego. Zarówno w wypadku omówionym na wstępie, jak i w tym wypadku, gdy wierzyciele przejmują majątek — zajęcie się kończy i protokół traci swą moc.

3) dłużnik lub inna osoba t. zw. dozorca (p. § 29 instrukcji Min. Skarbu z dnia 17 maja 1926 r. i art. 1009 i n. ustawy postępow. sądow. cyw. z r. 1864) ma obowiązek sprawować dozór do czasu dokonania licytacji t. j. najpóźniej do 6 tygodni (§ 33 instrukcji i art. 1027 u. p. s. c.), chyba że wierzyciele zgodzą się na odroczenie terminu sprzedaży (art. 1029 u. p. s. c.). Jeżeli licytacja została zaniechana lub wstrzymana z powodu uiszczenia się z należności przez dłużnika, lub rozłożenie mu pretensji na raty, lub odroczenie jej płatności, albo też nie doszła do skutku w wypadku, o których mówi § 36 i 37 instrukcji i art. 1062 u. p. s. c., to obowiązek dozoru też ustaje i rzecz albo wraca do dłużnika, albo też biorą ją wierzyciele.

H. i P.

Absolwent Państwowej Szkoły Drogowej poszukuje posady pomocnika geometry lub przy robotach techniczno - meljoracyjnych. Posiada 3 - letnią praktykę, oraz znajomość pisania na maszynie.

Adres: Zgórecki Maciej, Warszawa, Dziekanja 4, Stare Miasto.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SP. Z O. O. W WARSZAWIE

P O L E C A

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWEJ I KOMISY:

	Cena		Cena
1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej“. Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem..	zł. 4.—	27. Kalendarz Samorządowy (siedem tomów)	
2. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Sprawa drogowa w Polsce“	„ 1.20	Na r. 1926	„ 1.—
3. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ tom I i II	„ 14.—	Na r. 1927	„ 2.—
4. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. III	„ 14.—	Na r. 1928	„ 2.—
5. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. IV	„ 25.—	Na r. 1929	„ 2.—
6. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. V	„ 18.—	Na r. 1930	„ 3.—
7. „Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego“	„ 0.50	Na r. 1931	„ 5.—
8. „Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym“ ..	„ 0.50	Na r. 1932	„ 7.—
9. A. Bogusławski: „Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu“	„ 0.50	28. „Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy“	„ 2.—
10. Skorowidz banków państw. i akcyjnych, Kas Oszczędności, Spółdzielni Kredytowych Rzplitej Polskiej“ nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego	„ 7.—	29. „Sejmikowe komisje rewizyjne (wzory, regul.)“ ..	„ 0.50
11. „Z zagadnień samorządu“	„ 2.—	30. S. Gliszczyński: „Instrukcja Biurowa dla urzędników gmin wewn. organ. gminy w b. zab. rosyjskim“	„ 1.—
12. Inż. Józef Ćwikiel: „Znaki Drogowe“	„ 3.20	31. K. Windakiewicz: „Prawo o związk. międzykomunalnych“	„ 5.—
13. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce“	„ 1.50	32. Inż. A. Zaleski: „Drzewa przy drogach“	„ 3.—
14. Dr. M. Jaroszyński: „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych“ — oraz „Znaczenie opłat drogowych“ (w jednym tomie)	„ 3.—	33. „Zagadnienie organizacji oszczędności“ (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. K. O. 1929 r.), cz. I.	„ 5.—
15. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowie na polu popierania sadownictwa“	„ 1.50	34. „Zagadnienie organizacji oszczędności“, cz. II ..	„ 2.50
16. St. Pachnowski: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“ (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia). Wyczerpane, nowe wyd. w oprac.	„ 5.—	35. Polak Tadeusz: „Pomoc kredytowa“	„ 2.75
17. Z. Pietkiewicz: „Gospodarka miast polskich“ ..	„ 5.—	36. Inż. W. Marzec: „Administracja i organizacja robót“	„ 12.—
18. Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych. (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.)	„ 2.50	37. Smerek: „Banki Komunalne w Polsce“	„ 2.50
19. St. Podwiński: „Bibliografia literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym“	„ 3.—	38. B. Markowski: „Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach“	„ 2.50
20. St. Podwiński: „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego“	„ 2.—	39. Achilles Rosenkranz: „Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością K. K. O.“	„ 2.—
21. St. Podwiński: Tabelaaryczne zestawienie organizacji sam. terytorj.	„ 1.20	40. S. Woyzbun: „Historja bankowości“	„ 2.—
22. St. Podwiński: Wskazówki dl inspektorów samorządu gminnego	„ 3.—	41. M. Turskiego i T. Wolframa: „Polska Tabela Procentowa“ w opracie	„ 10.—
23. St. Tomaszewicz: „Zarys zasad naukowej org. pracy“	„ 6.—	42. Dr. K. Windakiewicz: „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej“ — za 1 egz.	„ 5.—
24. Kowalczewski: „Stan mieszkań służby folwarcznej“	„ 1.50	43. A. K. Czyżowski: „Szara Książeczka“ za 1 egz. ..	„ 1.20
25. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek“	„ 3.50	44. K. Kühn: „Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego“	„ 5.—
26. Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych		45. J. Długokęcki: „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności“	„ 1.20
w roku 1925	„ 1.—	46. B. Brodowski: „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“	„ 6.50
w roku 1926	„ 2.—	47. K. Tokarski: „Wskazówki dla meldujących się“ ..	„ 0.60
w roku 1927	„ 2.—	48. A. Szczepański: „Ankieta rejestracyjna ludności“	„ 0.30
		49. B. Bagiński: „Meljoracja w pow. Chełmskim“ ..	„ 5.—
		50. S. Maltze i W. Feist: „Wskazówki dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni“	„ 3.—
		51. J. Roziecki: „Podręcznik dla K. K. O.“	„ 12.—
		52. K. Prökl: „O zakładach leczniczych“	„ 6.—
		53. Dr. E. Wisenberg: „Koszty leczenia w szpitalach b. zab. rosyjskiego“	„ 6.—
		54. Fr. Sedlaczek: „Bibliografia dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 do 1.IV.1930)	„ 2.—
		55. S. Woyzbun: „Giełda, przeszłość, organizacja obecna, obroty i t. d.“	„ 8.50

U w a g a: przyjmujemy wszelkie zamówienia na książki i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na pomoce biurowe i materiały piśmienne.

Zamówienia kierować:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.

ul. Świętokrzyska 13.

czas. 13458/14/22

W związku z Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lutego 1931 r. o zakładach leczniczych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 195) potrzebne są wszystkim zakładom leczniczym następujące druki: wzór Nr. 1 — karta statystyczna (dla mężczyzn kolor żółty, dla kobiet różowy); wzór Nr. 2 — karta statystyczna dla położnic; wzór Nr. 3 — karta statystyczna dla psychicznie chorych (dla mężczyzn kolor zielony, dla kobiet biały) oraz wzór Nr. 4 — sprawozdanie roczne.

Wszystkie wyżej wymienione druki po uzgodnieniu przez Departament Służby Zdrowia M. S. W. oraz inne — posiadamy stale na składzie i wysyłamy zainteresowanym instytucjom na żądanie po następujących cenach:

Kazimierz Prökl: O zakładach leczniczych, za 1 egz.	zł. 6.—
Wzór Nr. 1 — papier sztywny, (kolor dla męzc. żółty, dla kob. różowy) za 100 szt.	zł. 2.50
Wzór Nr. 2 — papier sztywny, (kolor biały) za 100 sztuk	zł. 2.50
Wzór Nr. 3 — papier sztywny, (kolor dla męzc. zielony, dla kob. niebieski) za 100 sztuk	zł. 02.5
Wzór Nr. 4 — papier bezdrzewny, za 100 ark.	zł. 15.00
Karty gorączkowe, za 100 ark.	zł. 2.—

Do cen powyższych dochodzą faktyczne koszty przesyłki i opakowania.

Poza wyżej wyszczególnionymi drukami, posiadając własne zakłady graficzne, wykonujemy na zamówienie wszelkie inne druki i książki potrzebne zakładom leczniczym.

Na żądanie szczegółowe oferty.

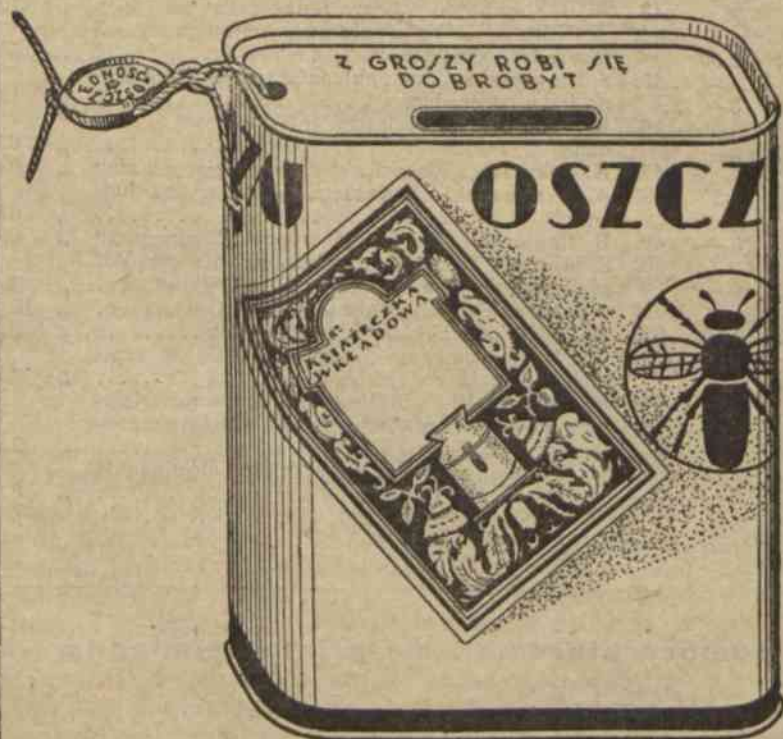
U w a g a: Przyjmujemy zamówienia na materiały piśmienne i pomoce biurowe.

Z a m ó w i e n i a k i e r o w a ć

Samorządowy Instytut Wydawniczy

Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13, tel. 442-63.

Dla instytucyj oszczędnościowych w celu ułatwienia organizacji oszczędności
wykonaliśmy



specjalny typ skarbondki oszczędnościowej

Czdebiona kolorowym rysunkiem, wykonanym przez art. mal. S. Norblina o wygodnym rozmiarze i niskiej cenie — stanowi tani a skuteczny środek rozumnej propagandy.

Cena za sztukę 40 gr.

oraz kosztu opakowania i wysyłki.

UWAGA: Zamawiający skarbondki poczynając od tysiąca sztuk mogą umieścić wytłoczoną nazwę swojej instytucji na dolnym denku skarbondki za dodatkową dopłatą od całej ilości zł. 60. Tekst prosimy nadsyłać w ilości słów mogących się swobodnie pomieścić na denku skarbondki.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Świętokrzyska 13.